№ 127 (3327). Warszawa, WTOREK 10 Maja 1927 r. Rok XXXIII.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIANSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY.

NASZE ZWYCIĘSTWA.

RADOM I OSTROWIEC.

Z szeregu miast, które w ciągu maja i czerwca mają odnowić swoje rady, przemówiły jako pierwsze: Radom i Ostrowiec. Przemówiły w sposób niedwuznaczny. W obu tych miastach **P. P. S. otrzymała największą ze wszystkich stronnictw ilość głosów i mandatów.** W obu tych miastach reakcja endecka poniosła klęskę, a także wśród Żydów partje socjalistyczne odniosły sukces. Wynik wyborów oznacza tedy przesunięcie na lewo, silnie podkreśla niezachwiane przywiązanie i wzrastające zaufanie mas pracujących do P. P. S.

Szczególnie znamienne i radosne jest zwycięstwo P. P. S. w Radomiu. Zdobyliśmy tam 3 nowe mandaty, **a około 50 proc. nowych głosów!** Zwycięstwo to imponujące, zwłaszcza, gdy się zważy, w jak niegodziwy sposób polsko - żydowska większość burżuazyjna zwalczała naszych towarzyszów. Poprzednia Rada radomska, której przewodniczyła t. Kelles Krauzowa i Magistrat pod kierownictwem t. dr. Kelles-Krauza, zrobiły wiele dobrego dla mieszkańców miasta, a zrobiłyby znacznie więcej, gdyby inicjatywy socjalistycznej nie paraliżowała tępa nienawiść i zacietrzewienie kołtunerji prowincjonalnej. Przed kilku miesiącami zjednoczona ciemnota polsko - żydowska wyraziła towarzyszom naszym votum nieufności, wobec czego wystąpili oni z Rady i Magistratu. Wreszcie nastąpiło rozwiązanie kadłubowej Rady, a nowe wybory dały P. P. S. zadośćuczynienie za wszystkie trudy i przykrości, oraz nagrodę za pracę i zasługi.

Na 16 mandatów socjalistycznych, endecy otrzymali 3 mandaty! Stronnictwo, przywłaszczające sobie monopol na polskość i „narodowość", okazało się w znikomej, zawstydzającej mniejszości. A do jakiego stopnia sławetna 8-ka jest znienawidzona w najszerszych masach, świadczy najlepiej, że nawet chadecy nie chcieli iść do wyborów pod tą firmą i z własną wystąpili listą. Okazuje się, że chadecy radomscy i ostrowieccy są bardziej rzetelni i przewidujący, niż ich warszawscy towarzysze, dający się wspólnie „kopsać" z endekami.

Ludność Radomia i Ostrowca wyraziła swe zaufanie do PPS. i do gospodarki socjalistycznej. Coraz więcej miast przechodzi w ręce socjalistyczne i tylko te miasta, któremi zarządzają socjaliści, mogą wykazać się rozwojem i postępem. Łódź (za poprzednich rządów) Sosnowiec i Dąbrowa, Kutno, Włocławek, Płock, Radom, Piotrków, zrobiły i robią w najtrudniejszych warunkach gospodarczych i mimo tysiącznych przeszkód ze strony władz centralnych i reakcji miejscowej, stokroć więcej, niż stolica pod rządami endecko - chadeckiemi.

Ale wybory z 8-go maja, aczkolwiek rozgrywały się głównie między endecją, a P. P. S., mają jeszcze inne, bardzo ciekawe oblicze. W Radomiu wystąpił samodzielnie Związek Naprawy Rzeczypospolitej i zdobył dwa mandaty, **oczywiście kosztem prawicy, a nie P. P. S.** Jest to fakt znamienny. Stronnictwo, będące wyrazicielem polityki pomajowej i Rządu obecnego, osłabiło wprawdzie znacznie front reakcji, ale główny cios zadała tej reakcji P. P. S. Jeśli tedy wybory radomskie rozpatrywać pod kątem widzenia obecnych nastrojów politycznych, to musimy dojść do przekonania, że obóz naprawiaczy i sanatorów nie zapuścił głębszych korzeni w społeczeństwie, co zresztą było wiadome przed wyborami i bez wyborów.

Co więcej, musimy stwierdzić, że w chaosie pojęć i poczynań, jaki wytworzył się po przewrocie majowym, coraz szersze masy społeczeństwa, wspominając ze zgrozą rządy chjeno - witosowe, a słusznie znienawidzone i rozczarowane do polityki pomajowej, zwracają się do P. P. S., jako do jedynej partji o granitowym fundamencie programowym, o bohaterskiej przeszłości i ideale przyszłości.

Coraz szersze kręgi zatacza świadomość, że prawdziwa i istotna **sanacja polityczna, gospodarcza i moralna tkwi tylko w programie socjalistycznym i w pracy codziennej stronnictw socjalistycznych.** Każdy wysiłek, podjęty w imię socjalizmu i dla socjalizmu, jest głęboko sanacyjny.

Radom i Ostrowiec zaświadczyły wymownie, że tylko w P. P. S. widzą rękojmię sanacji.

Oczekujemy takiegoż świadectwa od Warszawy w dn. 22 Maja.

J. M. B.

RADA NACZELNA P. P. S.

Dnia 29-go i 30-go maja b. r. odbędzie się w lokalu Związku Polskich Posłów Socjalistycznych — posiedzenie Rady Naczelnej.

Początek obrad o godz. 11-ej rano.

19 CZERWCA „DZIEŃ KOBIET"

W myśl uchwał Międzynarodowej Socjalistycznej Organizacji Kobiet „Dzień Kobiet" jest demonstracją łączącą kobiety pracujące całego świata pod socjalistycznymi sztandarami

Towarzyszki! Robotnice!

19 czerwca w DNIU KOBIET staną kobiety pracujące w Polsce pod sztandarami P. P. S. i Związków Zawodowych z hasłami:

BRATERSTWO LUDÓW I POKÓJ ŚWIATOWY!

PRZEZ DEMOKRACJĘ DO SOCJALIZMU!

RÓWNOUPRAWNIENIE KOBIET WE WSZYSTKICH DZIEDZINACH ŻYCIA.

WALKA Z REAKCJĄ!

CENTRALNY WYDZIAŁ KOBIECY P. P. S. C. K. W. P. P. S.

WYBORY DO RADY MIEJSKIEJ W OSTROWCU

P. P. S. OTRZYMAŁA 8 MANDATÓW

Również w Ostrowcu P. P. S. odniosła zwycięstwo, otrzymała bowiem największą ilość mandatów.

Rezultat wyborów przedstawia się jak następuje:

P. P. S. — 8 mandatów; N. D. — 2 mandaty; Ch. D. — 4 mandaty; Poale Sjon — 2 mand.; Blok Żydowski— 7 mandatów.

PORAŻKA FASZYSTÓW NIEMIECKICH

Paryż, 9 maja. (A. W.). Prasa francuska stwierdza, że przegląd sił niemieckich faszystów związku Stahlhelmu doznał wczoraj w Berlinie zupełnego fiaska. Opinja publiczna Francji przyjmuje fakt ten z zadowoleniem. Zbliżony do radykałów dziennik „L'Oeuvre" ubolewa, że minister Stresemann okazał się pełnym tolerancji przyjacielem „wszechniemców" i „Stahlhelmu" i pod presją tej grupy zarządził w Paryżu demarche w sprawie ewakuacji Nadrenji.

ARESZTOWANIA

Berlin, 9 maja. (PAT). W ciągu soboty i niedzieli policja berlińska aresztowała, w związku ze zjazdem członków Stahlhelmu, ogółem 833 osoby, z których większa część, po spisaniu protokułu, została wypuszczona dziś rano na wolność. Co do 169 aresztowanych toczy się jeszcze dochodzenie policyjne.

W poszczególnych dzielnicach miasta doszło, w czasie wymarszu oddziałów Stahlhelmu do starć między policją a komunistami.

KONFERENCJA VON RIETZA Z BRIANDEM

Paryż, 9 maja (A. W.). Radca legacyjny ambasady niemieckiej w Paryżu, von Rietz, odbył wczoraj wieczorem ponownie konferencję z Briandem. Fakt ten wywołał w tutejszych kołach politycznych wielkie wrażenie. Prasa paryska notuje sensacyjne pogłoski o możliwości ustąpienia Stresemanna.

Celem wizyty pełnomocnika Rietza na Quai d'Orsay było zwrócenie uwagi Brianda na nieznośną i niemożliwą do utrzymania sytuację Stresemanna, w wyniku zupełnego zastoju w polityce Locarna i z powodu nieustępliwości Francji w sprawie nadreńskiej.

WYLEW WOŁGI

Moskwa, 9 maja. (A. W.). Wylew Wołgi przybiera coraz bardziej niepokojące rozmiary. Przez ostatnie 5 dni poziom rzeki podnosi się przeciętnie w ciągu doby o 25 cm. Teren wylewu przesunął się już poniżej Samary. Według ogólnych przewidywań, wylew Wołgi w tym roku będzie bardzo znaczny.

TRUDNOŚCI W ROKOWANIACH ŁOTEWSKO-SOWIECKICH

MOSKWA, 9 maja. (A.W.). Obrady łotewsko - sowieckiej konferencji gospodarczej przeciągają się coraz bardziej. Żadna z 3 obradujących komisji: polityczno - handlowej, handlowej i tranzytowej nie zdołała doprowadzić do zbliżenia poglądów stron. Najintensywniej pracuje komisja polityczno - handlowa, na której obie strony zgłosiły projekty sowiecko - łotewskiego układu handlowego.

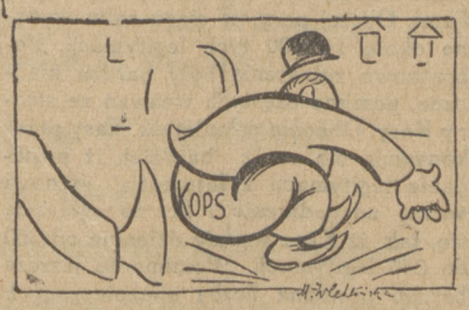

22-go maja pokażemy KOPS-owi, że zasłużył na swą nazwę.

KOPS dostanie „kopsa".

ZWYCIĘSTWO P. P. S. W RADOMIU

LISTA P. P. S. OTRZYMAŁA 16 MANDATÓW

W niedzielę odbyły się wybory do Rady Miejskiej w Radomiu.

Lista P. P. S. otrzymała większą ilość mandatów, niż przy poprzednich wyborach, a mianowicie 16 mandatów (w poprzedniej Radzie miała 13 mandatów).

Z pozostałych stronnictw otrzymali:

N. D. — 3 mandaty; Chadecy — 5 mandatów; Związek Naprawy Rzeczypospolitej — 2 mand.; Przemysłowcy bezpartyjni — 1 mandat; Bund — 2 mand.; Poalej Sjon lewica — 3 mand.; Żydowskie Koło Narodowe — 4 mand.; Żydowscy rzemieślnicy — 3 mandaty.

Głosowało 81 proc. uprawnionych.

RADOM W PRZEDEDNIU WYBORÓW.

Wrażenia tow. sen. Kopcińskiego.

(r.). Od sen. tow. dr. Kopcińskiego otrzymujemy następujące ciekawe uwagi o nastrojach wyborczych w Radomiu, gdzie P. P. S. odniosła tak świetne zwycięstwo.

Będąc w sobotę w Radomiu — mówi nam tow. **Kopciński** — byłem pewny zwycięstwa. Tak entuzjastycznego nastroju przedwyborczego, przyznam się, nie widziałem dotąd nigdy.

Na placu przed kościołem tłumy ludu ze sztandarami i transparentami z „2". Słuchają z uwagą swych mówców, przemawiających z dwu trybun. Co chwila wybuchają okrzyki i oklaski. W kościele rozpoczyna się nabożeństwo, przerywamy więc mowy i idziemy pod magistrat. Plac przed magistratem wypełnia się szczelnie robotniczym tłumem. Żądają przemówień z balkonów magistratu. Nie możemy tego uczynić, ponieważ w magistracie urzęduje Główna Komisja Wyborcza. Wynoszą mi stołek i zaczynam przemówienie z tej prowizorycznej trybuny. Słów moich nie mogą dosłyszeć liczne rzesze. Żądają drugiego mówcy. Poseł Arciszewski ukazuje się na drugiej trybunie. I tak przemawiamy kolejno: tow. pos. Z. Praussowa, Piotrowski, Arciszewski, Uziembło, Niski, Kwapiński i ja.

Po skończonych przemówieniach tłum ustawia się w czwórki. Zapada już mrok wieczorny. Rozbłyskują pochodnie i otaczają sztandar i robotniczą orkiestrę. Pochód rusza ze śpiewem w robotnicze dzielnice miasta. Wśród tłumów widzę miejscowych przywódców P. P. S. tow. dr. Kelles - Krauza, tow. Grzecznarowskiego i tow. Marję Kelles - Krauzową. Widać po nich, że są przemęczeni, wzięli bowiem na siebie cały ciężar wyborczej roboty — ale są zadowoleni zarazem. Kiedy patrzę na szlachetną postać tow. Kelles-Krauza, myślę, jak plugawe są dusze autorów ósemkowych ulotek i jak nieetyczne środki walki stosują ludzie z tym obozem związani do jednego z najlepszych ludzi w Polsce.

Pochód idzie raźno przy dźwiękach robotniczych melodji. Od czasu do czasu słyszę w tłumie: **„Śpiewajmy: Dziś nasz dzień!"** Po dojściu do dzielnic robotniczych pochód nie chce się jeszcze rozejść. Robotnicy chcą jeszcze usłyszeć swych przywódców. Przemawiają więc tow. Kelles Kraus i tow. poseł Kwapiński.

Nastroje wyborcze mas w Radomiu były zwiastunami zwycięstwa. Niechaj biorą z nich wzór robotnicy Warszawy.

DOKUMENT NIKCZEMNOŚCI ENDECKIEJ

Endecy Radomia w jednej ze swoich odezw wyborczych w taki oto sposób określają pracę socjalistów w poprzednim zarządzie miasta:

„8 lat gadzina międzynarodowa ssała obywateli miasta, siedząc u steru Ratusza i doprowadziła finanse miejskie do ruiny.

...Trwonienie pieniędzy miejskich i nakładane na obywateli niesłychane podatki zrujnowały przemysł, handel i rzemiosło, rodząc w następstwie bezrobocie, głód i choroby.

Wiadomości o okradaniu funduszu bezrobocia i wpływów podatkowych były chlebem codziennym obezwładnionych apatją mieszkańców.

...Spokojny tok sześciomiesięcznej pracy Rady Miejskiej i Magistratu nie mógł wprawdzie w tak krótkim czasie oczyścić z błota gospodarki miejskiej, pozwolił jednak mieszkańcom spokojnie czekać na niedaleką, a spokojną przyszłość.

Rząd rozwiązał zdrową większość Rady Miejskiej **za grzechy czerwonych wypędków** i rozpisał nowe wybory.

I teraz znowu czerwony gad, wygłodzony 6-miesięcznym postem wysuwa swe wilgotne macki do koryta miejskiego.

Tej nowej międzynarodowej niewoli winien się każdy trzeźwo myślący i mający coś do stracenia mieszkaniec Radomia przeciwstawić z całą energją, skupiając się do wspólnej, stanowczej walki.

...Członkowie Kasy Chorych umierają na suchoty bez pomocy racjonalnej, żona naczelnego lekarza dostaje pieniądze za wprawione złote zęby (złotych zębów tow. Kelles-Krauzowa nie ma wcale. — **Przyp. nasz.), a inne partyjne szakale rozpierają się na tłustych posadach.**

...Po 8 latach niewoli, 8 maja głosujcie tylko na 8-kę, bo tylko ta lista, jednocząca wszystkie stany polskie i chrześcijańskie, stawić potrafi czoło czerwonemu niebezpieczeństwu.

...8 maja święto polskie winno być dniem zwycięstwa (po 8-mio letnich rządach czerwonej pijawki) zjednoczonej listy wszystkich stanów polskich 8-ki".

Na to plugastwo endeckie wyborcy radomscy dali należytą odpowiedź. Nie pomogły ohydne oszczerstwa pod adresem naszych towarzyszów, nie pomogły tynsztokowe wyzwiska, nie pomogło kłamstwo, jakoby 8-ka jednoczyła wszystkie stany „polskie i chrześcijańskie", gdyż nawet chadecy z własną wystąpili listą, nie pomogła „magja" potrójnej 8-ki (numer listy endeckiej, data wyborów, 8 lat „niewoli" socjalistycznej), nie pomógł św. Stanisław, zakwalifikowany na endeckiego świętego — **endecy ponieśli sromotną klęskę, P. P. S. odniosła piękne zwycięstwo.**

Tak oto nikczemność i podłość same skręcają na siebie powróz.

Radom dał Warszawie przykład, jak należy **czynem** odpowiedzieć na wszeteczne rozpasanie języka.

POPIERSIE MONTWIŁŁA-MIRECKIEGO

Popiersie Józefa Montwiłła-Mireckiego, które w niedzielę uwieńczone zostało kwiatami na pl. Saskim, w obecności zgromadzonych tłumów — umieszczone zostało narazie w Komendzie miasta.

Walka o Samorząd Stolicy

LISTA P. P. S. DO RADY MIEJSKIEJ UZYSKAŁA NR. 2.

Dnia 9 maja została złożona Głównej Komisji Wyborczej lista P. P. S. do Rady miejskiej. Lista nosi nazwę: „Lista P. P. S., robotników i inteligencji pracującej".

LISTA UZYSKAŁA № 2

Na liście kandydatów znajdują się nazwiska najwybitniejszych działaczy P. P. S. i inteligencji pracującej na terenie Warszawy na wszelkich polach działalności — politycznej, zawodowej, oświatowej, z tow. pos. Rajmundem Jaworowskim, przewodniczącym Warsz. OKR. P. P. S. na czele. Lista zawiera m. in. nazwiska tow. tow. Bol. Gruszko, Tad. Szpotańskiego, Józefa Odrobiny, Stefana Kopcińskiego, Marcelego Piłackiego, Adama Szczypiorskiego, pos. Zofji Praussowej, pos. Tomasza Arciszewskiego, pos. Zygmunta Gardeckiego, Medarda Downarowicza, Stefana Haupy.

W całości listę ogłosimy w numerze jutrzejszym.

KOMITET WYBORCZY INTELIGENCJI PRACUJĄCEJ IDZIE Z P. P. S.

Komitet wyborczy inteligencji pracującej, na którego czele toi Gustaw Daniłowski i dr. Stefan Kopciński, zgłosił akces do wspólnej listy z listą P. P. S. Kandydatury do rady miejskiej komitetu wyborczego inteligencji pracującej zostały uwzględnione w liście kandydatów P. P. S. do rady miejskiej. Komitet wyborczy inteligencji pracującej wydał odezwę, w której wzywa inteligencję do głosowania na listę P. P. S.

WEZWANIE KOMITETU WYBORCZEGO INTELIGENCJI PRACUJĄCEJ

Komitet Wyborczy Inteligencji Pracującej nadsyła nam następujące wezwanie.

Do Inteligencji Pracującej, Młodzieży Akademickiej i Turowej, oraz Sportowców.

Wobec zbliżających się wyborów do Rady Miejskiej zachodzi konieczność zorganizowania komisji obwodowych wyborczych naszej listy.

Wzywamy więc wszystkich towarzyszów i sympatyków, którzy pragną w robocie przedwyborczej brać udział, by zgłaszali się codziennie między 10 a 2 p. p. i 5 — 7 p. p. do „Robotnika", Warecka 7 do tow. Niedziałkowskiego.

Komitet Wyborczy P. P. S.

BACZNOŚĆ OŚWIATOWCY!

We wtorek dnia 10 maja r. b. o godz. 4.30 w lokalu O. K. R. przy ul. Aleje Jerozolimskie 6 m. 3, odbędzie się zebranie oświatowców, na które towarzyszów i sympatyków socjalizmu zaprasza

Komitet Wyborczy Inteligencji Pracującej.

ABONENCI TELEFONICZNI A WYBORY

Zarząd Związku Abonentów Telefonicznych R. P. na swojem posiedzeniu w dniu 8 maja 1927 roku uchwalił zwrócić się z wezwaniem do abonentów telefonicznych, aby na zebraniach przedwyborczych do Rady Miejskiej zażądali kategorycznego oświadczenia od kandydatów na radnych miejskich, że będą bronili interesów abonentów telefonicznych na terenie Rady Miejskiej zgodnie z postulatami Związku Abonentów Telefonicznych.

WIELKI WIEC P. P. S.

Dnia 12 maja r. b. o godz. 7 wieczór w gmachu Cyrku przy ulicy Ordynackiej odbędzie się

WIELKI WIEC

pracowników instytucji użyteczności publicznej (gazownia, miejscy, tramwaje, elektrownia, teatralni i telefony) w sprawie wyborów do Rady miejskiej.

Przemawiać będą towarzysze: poseł Rajmund Jaworowski, Adam Szczypiorski, Tadeusz Szpotański, Stefan Haupa, Władysław Wysocki, Piotr Dewudzki i Antoni Podniesiński.

Ze względu na bardzo ważne sprawy, obecność wszystkich towarzyszek i towarzyszów niezbędna.

WCZORAJSZE WIECE P. P. S.

MASÓWKA U LILPOPA I RAU

Dnia 9 maja odbyła się masówka przed fabryką Lilpopa i Rau, na ul. Bema, na której było około 1.000 osób. Przemawiali tow. tow.: Downarowicz i Gruszko.

MASÓWKA W FABRYCE RUDZKIEGO.

Dn. 9 maja odbyła się masówka w fabryce Rudzkiego. Przemawiał tow. Haupa.

PROTEST

Zw. Zaw. Maszynistów kolejowych nadesłał protest przeciwko umieszczeniu przez „Głos Prawdy" nieprawdziwej wiadomości o rzekomem przystąpieniu związku do komitetu wyborczego związków pracowniczych.

„DEMOKRATYCZNY BLOK"

Wczoraj wieczorem zlepił się wreszcie po długich wysiłkach „Demokratyczny blok uzdrowienia gospodarki miejskiej", złożony z „radykałów" p. Stpiczyńskiego, Komitetu Związków pracowniczych p. Raabego i Komitetu uzdrowienia gospodarki miejskiej.

SPROSTOWANIE.

W sprawozdaniu, zamieszczonym w dniu wczorajszym w „Robotniku", z wiecu na Pelcowiźnie, omyłkowo wydrukowano, iż obecnych było przeszło 200 osób. W rzeczywistości było kilka tysięcy osób.

Ważne wobec zbliżających się wyborów władz samorządowych

Księgarnia Robotnicza Warszawa, Warecka 9, t. 229-70

Posiada na składzie następujące prace, dotyczące **Polityki Samorządowej:**

	Cena
Budownictwo Mieszkań Robotniczych (praca zbiorowa)	zł. 2,00
Dobrzyński. Istota i rozwój Idei Howarda (miasto - ogród)	„ 1,00
— O gospodarce samorządowej	„ 0,30
Dziewulski i Radziszewski. Warszawa. Tom. I. Dzieje miasta. Topografja. Statystyka ludności	„ 8,00
Tom II. Gospodarstwo miejskie	„ 8,00
Lewiński J. Samorząd miejski w Londynie	„ 2,00
Małynicz. Warszawskie szpitale miejskie, ich braki i niedomagania	„ 0,75
O odbudowie wsi, miast i miasteczek wskazówki jak szukać pomocy państwowej	„ 0,10
Pragier. Zarys skarbowości komunalnej. Cz. I i II	„ 4,00
Rosset. Zagadnienia gospodarki samorządowej m. Łodzi	„ 4,00
Samorząd Łódzki a Policja (zbiór dokumentów)	„ 0,90
Samorząd miejski na terenie b. Król. Kongr. Ustrój. Ordynacja wyborcza. Władze nadzorcze. Obowiązujące przepisy prawne.	„ 2,50
Sprawozdanie Budżetowe i Bilansowe Magistratu m. Dąbrowy-Górniczej za 1925 rok	„ 2,00
Śmiarowski. Uspołecznienie gospodarki miejskiej	„ 0,10
Toeplitz. Robotnicze spółki budowlane	„ 0,25
— W sprawie gruntów fortecznych	„ 0,10
— Zagadnienia polityki komunalnej	„ 2,50
Zjazd działaczy samorządowych P.P.S.	„ 0,50

OTWARCIE PIEKARNI MECHANICZNEJ W WARSZAWIE

Pod energicznym naciskiem radnych P. P. S. Warszawskiej rady miejskiej, zaczyna się realizować jeden z postulatów gospodarki samorządowej P. P. S., a mianowicie budowa piekarni mechanicznej.

W sobotę, dn. 14 b. m. o godz. 11-ej rano na Woli, przy ul. Prądzyńskiego, odbędzie się poświęcenie kamienia węgielnego pod piekarnię mechaniczną.

W poniedziałek, dn. 9 b. m. przybył do ministra spraw wewnętrznych prezydent m. Warszawy, p. Jabłoński i zaprosił go na powyższą uroczystość. Minister spraw wewnętrznych przyrzekł swój udział w tej uroczystości.

ZAGADKOWE KREDYTY W BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

W Nr. 118 „Robotnika" z dn. 1-go maja r. b. zamieściliśmy informację, dotyczącą nowych kredytów dla obszarników i kamieniczników, które zostały uchwalone przez **Radę Nadzorczą Banku Gospodarstwa Krajowego** pod przewodnictwem znajdującego się w stanie dymisji prezesa **Banku J. K. Steczkowskiego.**

Sądzimy, że władza nadzorcza Banku — **Ministerjum Skarbu zainteresuje** się bliżej temi kredytami, bardzo często udzielanymi dłużnikom, którzy swych zobowiązań nie regulują. Uzasadniają tę konieczność jeszcze i inne względy. W ostatnich dniach marca r. b. Dyrekcja Banku Gospodarstwa Krajowego postanowiła podwyższyć **Bankowi Ziemiańskiemu kredyt o dalszy 1.000.000 złotych.**

Z sumy miljona złotych przeznaczono 100.000 złotych na **„specjalny kredyt" do dyspozycji** naczelnego dyrektora B. G. K. Eustachego Korwin-Szymanowskiego. Co to znaczy? Jak należy rozumieć fakt, że klijent B. G. K. w tym wypadku Bank Ziemiański, otrzymawszy pożyczkę z banku państwowego, oddaje do dyspozycji dyrektorowi naczelnemu instytucji, która udzieliła kredytu 100.000 zł.? Jakież to są „specjalne kredyty" dyr. B. G. K. Szymanowskiego? Czy kredyt ten nie został postawiony do dyspozycji w związku ze zbliżającemi się wyborami? Wreszcie czy każdy klijent B. G. K. stawia do dyspozycji dyrektorom Banku odpowiednią część uzyskanej pożyczki? A może to jest właśnie nieodzownym, nieoficjalnym warunkiem uzyskania kredytu? A co robi komisarz rządowy v. B. G. K.?

W Banku Gospodarstwa Krajowego, banku państwowym dzieją się rzeczy osobliwe. Domagamy się kategorycznie zbadania sprawy zagadkowych kredytów B. G. K.!

LICHWA FABRYK PAPIERU

Drożyzna i brak papieru wpływa znakomicie na podrożenie książek i dzienników, tamując rozwój kulturalny społeczeństwa. Rząd, dzięki wysokim cłom, uniemożliwia przywóz tańszego papieru z zagranicy, ułatwiając jednocześnie śrubowanie cen naszym nielicznym fabrykom papieru. Fabryki te podwyższają dowolnie ceny, a przytem jeszcze uskarżają się na małe zyski.

Ale w ostatnim bilansie Pabjanickiej Fabryki Papieru Saengera, ogłoszonym w „Kurjerze Warszawskim", na ogólną sumę obrotu 28,745,463 zł., czysty zysk za 1926 rok wynosi **4.592.220 zł.**, należy jednak doliczyć sumy przeniesione do pozycji „Kapitał zapasowy" 735.521 zł. i olbrzymią sumę na „kapitał amortyzacyjny", wynoszącą 5.871.913 zł.! Razem więc fabryka ta miała zysku **11.199.654 złotych,** a więc przeszło 40 proc. rocznie! Kapitał akcyjny wynosi 16 miljonów złotych.

W taki oto sposób fabrykanci papieru sprawują dyktaturę nad społeczeństwem, A czemu Rząd nie położy kresu tej lichwie?

LEGITYMACJE KASY CHORYCH M. WARSZAWY.

Mając na względzie zapewnienie ubezpieczonym możliwych ułatwień przy otrzymywaniu porad lekarskich i innych świadczeń z jednej strony, oraz celem uchronienia Kasy od nadużyć, popełnianych przez wypożyczanie legitymacji osobom, nieuprawnionym, Zarząd Kasy Chorych m. Warszawy rok temu wprowadził nowy typ legitymacji z fotografjami. Od tej pory, w ciągu roku wydano około 140.000 tych legitymacji. Początkowo zgłoszenia były bardzo nieliczne, pomimo częstych wezwań ze strony Kasy. Obecnie członkowie Kasy przekonywają się coraz bardziej, iż posiadanie legitymacji z fotografją stanowi ważne udogodnienie i licznie zgłaszają się, tak, iż Kasa wydaje dziennie od 300 do 350 legitymacji. Pomimo to jeszcze bardzo poważna liczba ubezpieczonych bo około 60.000 nie zaopatrzyła się w nowe legitymacje, bez względu na to, że naraża się w ten sposób na różne trudności przy korzystaniu ze świadczeń.

Ażeby możliwie przyśpieszyć zakończenie masowego wydawania nowych legitymacji, Kasa ograniczyła wymagane przy tem formalności do czynności najprostszych, ułatwiając w ten sposób zgłaszającym się członkom uzyskiwanie nowych legitymacji.

SABOTAŻ POLITYKA GRUNTOWA

Wysoka cena placów, powodująca i uzasadniająca wysokie komorne leży w interesie nieznacznego odsetka ludności miejskiej — właścicieli kamienic i placów.

Po za tą nieliczną garstką cała ludność miejska zainteresowaną jest w tem, by place w mieście były tanie.

Przeciwdziałanie wzrostowi ceny ziemi możliwem jest tylko, jeżeli miasto samo posiada znaczne ilości gruntu.

Miasto pozbawione własnych gruntów (w tem położeniu, niestety, jest Warszawa) nie tylko nie może przeciwdziałać zwyżce cen placów, ale samo się do niej przyczynia, o ile kupuje place dopiero wtedy, gdy dla określonej potrzeby są miastu gwałtownie potrzebne.

Właściwa polityka gruntowa zabezpiecza miastu place wtedy, gdy można je nabyć po cenie możliwie niskiej, po cenie gruntu rolnego.

Organem polityki gruntowej miejskiej miał być Agril, miał być Komitet Rozbudowy. Wiadomy jest kierunek, jaki został nadany tym instytucjom...

Gdy nie można już było powstrzymać wniosków, dotyczących rozszerzenia własności miasta przez uzyskanie na zasadzie Art. 26 Ustawy o Wykonaniu Reformy Rolnej pięciu majątków o powierzchni 712 ha. i 61 ar., znajdujących się w sferze interesów miasta Warszawy (Okęcie Bagniewskich, Kępa Gocławska Walfiszów, Gocław Wolframów, Izabelin Natansonów i Kamionek Łączyńskich), pozostawiono tę sprawę w Radzie Miejskiej przez półtora roku, dając tymczasem możność prywatnego parcelowania i rozprzedaży niezbędnych miastu majątków.

A tymczasem i prawodawstwo się zmienia i ceny rosną. Bagniewscy, Natansonowie i kilku innych zyskują, a traci tylko Warszawa, której władzom do zyskania gruntów nie spieszno.

Bo i wniosek złożony w końcu 1922 roku, dotyczący zaciągnięcia specjalnej pożyczki na cele, związane z zakupem placów, regulacją miasta i rozbudową, nie został nigdy przez Radę Miejską uchwalony.

Ale ten wniosek łączył się z wnioskiem o podatku od placów niezabudowanych, więc był niemiłym dla obszarników Warszawskich.

A w tym samym czasie Poznań wypuścił pożyczkę obligacyjną, więc i wniosek Warszawski był zupełnie realnym.

W Warszawie go także nie odrzucono, tylko „zdejmowano z porządku dziennego", póki nie poszedł do akt, jako nieaktualny

Teodor Toeplitz.

O JEDNOLITĄ SZKOŁĘ POWSZECHNĄ

Na niedzielnym wiecu oświatowym przyjęto, wśród oklasków, rezolucje, które w streszczeniu brzmią:

„1. Zważywszy, iż ustrój szkolnictwa zadecyduje o losach demokracji i Rzeczypospolitej, zebrani na wiecu dnia 8 maja b. r. żądają jednolitego ustroju szkolnictwa w oparciu o 7-klasową szkołę powszechną z tem, aby każdy obywatel bez różnicy miał dostęp do szkół tak średnich ogólno-kształcących i zawodowych, jak i wyższych.

2. Stwierdzając smutny stan szkolnictwa i oświaty w sercu Polski (20.000 dzieci poza szkołą), zebrani domagają się całkowitego rozciągnięcia obowiązku szkolnego na wszystkie dzieci stolicy, budowy gmachów szkolnych, zniesienia zmian środkowych i popołudniowych w szkołach, otwierania wyższych gimnazjów miejskich, dokształcania młodocianych, walki z analfabetyzmem, zmodernizowania kursów rzemieślniczych i szkół zawodowych.

3. Żądamy realizacji haseł i zapowiedzi w zakresie reformy ustroju szkolnego, cofnięcia okólnika p. Bartla, w sprawie przymusu praktyk religijnych, zniesienia przymusu nauczania w szkole religji wszelkich wyznań dla tych dzieci, których rodzice tego sobie nie życzą. Odebrania praw szkół powszechnych chederom i zakładania szkół dla mniejszości narodowych z wykładowym ich językiem ojczystym.

4. Domagamy się powiększenia pozycji budżetowych na oświatę tak w budżecie państwowym jak i w budżecie ciał samorządowych w ten sposób, aby umożliwiło to wykonanie reformy szkolnej w całej rozciągłości".

Wiec niedzielny był wspaniałą demonstracją na rzecz jednolitej szkoły powszechnej.

NA FUNDUSZ IM. MARJI PASZKOWSKIEJ

J. Adamska składa zł. 3 i wzywa ob. Wandę Kłyszewską o złożenie takiej samej sumy.

1 MAJA NA PROWINCJI

LUBLIN.

Wspaniały przebieg obchodu 1-szo majowego w Lublinie zadokumentował, iż **ludność robotnicza stoi niezachwianie przy sztandarach P. P. S.** Już od wczesnego rana w robotniczych dzielnicach miasta szykowano się z zapałem i pospiesznie do jaknajwiększego udziału w obchodzie święta robotniczego; entuzjastycznie witano oddziały milicji P. P. S., śpieszące na miejsca zbiórek.

Zgromadzenia odbywały się jednocześnie w trzech punktach: na placu Bychawskim, gdzie przemawiał tow. **dyrektor Kunicki i tow. Skowroński,** na placu przed Z. Z. K., gdzie przemawiał **tow. Pellar** i na podwórzu koło Związku Zaw. Rob. Rolnych.

Po przemówieniach, ruszył z placu Bychowskiego olbrzymi pochód. Na czele jechały trzy samochody z milicją P. P. S., dalej posuwała się w kolumnach czwórkowych milicja piesza.

Lubelski O. K. R. ze sztandarem partyjnym, Rada Związków Zawodowych, Związek Zawodowy metalowców, robotników miejskich, dozorców domowych, Wydział Kobiecy P. P. S., Związek Zawodowy Kolejarzy, poprzedzony orkiestrą, Zw. Zaw. Rob. Rolnych, robotnicy poszczególnych fabryk i dzielnice P. P. S. Zamykały pochód oddziały milicji. Imponujący pochód udał się na Plac Litewski, na którym stały 2 trybuny dla mówców. Do wielotysięcznych tłumów robotniczych i pracowniczych przemawiali: tow. poseł Malinowski, Gnoiński, Zakrzewska, Wengierow, Rossa - imieniem robotników cementowni „Firley" i Skowroński. W czasie przemówień naszych towarzyszów, raz poraz zrywały się burze oklasków i gromkie okrzyki na cześć Socjalizmu i P. P. S. Rezolucje C. K. W. zgromadzeni przyjęli jednogłośnie, wśród długo niemilknących aplauzów. Po ukończeniu zgromadzenia pochód ruszył na cmentarz. Tu pochód się zatrzymał, by złożyć hołd pamięci poległych bojowników za wolność. Na grobach złożono wieńce. Na placu Bychawskiego, po przemówieniu tow. ławnika Chomy, przewodniczącego Rady Związków Zawodowych, został rozwiązany.

Popołudniu odbyła się akademja dziecięca.

W POWIECIE KROŚNIEŃSKIM.

Proletarjat powiatu krośnieńskiego w b. roku obchodził uroczystość majową w trzech miejscowościach: w Krośnie, Dukli i Iwoniczu, podczas gdy w latach poprzednich wszystkie Oddziały skoncentrowały się jedynie w Krośnie. W tym roku wskutek powstania nowych komitetów miejscowych, P. P. S. jako też Oddziałów Związków Zawodowych, szczególnie rolnych i drzewnych, okazała się potrzeba urządzenia obchodu 1 majowego i na prowincji powiatu.

W Krośnie o godz. 5 rano 2 orkiestry odegrały na ulicach miasta pobudkę. O godzinie 9.30 przed południem, na boisku Spółdzielni „Robotnik" poczęły się gromadzić Oddziały Związków Zawodowych i komitety miejscowe P. P. S. ze sztandarami, transparentami i orkiestrami z pobliskich okolic Krosna, jak również klasa pracująca samego miasta. Po sformowaniu oddziałów pochód ruszył przy dźwiękach 5 orkiestr, przechodząc ulica miasta na boisko „Sokoła". O godz. 11 odbył się na boisku Sokoła" olbrzymi wiec ludowy, który zagaił tow. Głowacki Józef, witając w imieniu proletarjatu krośnieńskiego tow. posła dr. Liebermana. Na wiecu przemawiali tow. poseł Dr. Lieberman i tow. Pilon Karol, poczem tow. Pilch odczytał rezolucję rezolucję C. K. W., którą obecni przez aklamację uchwalili.

Po zgromadzeniu, w sali „Sokoła" odbył się poranek, na którego program złożyło się słowo wstępne tow. posła Dr. Liebermana, koncert orkiestry Tow. Muzycznego „Si-ir", deklamacja, chór T. U. R. z Jedlicza i przedstawienie „Franek szpieg", odegrane przez sekcję sceniczną T. U. R. w Krośnie.

Wieczorem w sali Spółdzielni „Robotnik" odbyła się zabawa towarzyska, urządzona przez T. U. R. w Krośnie, na której bardzo wesoło i przykładnie bawiono się.

W Dukli poraz pierwszy mieszkańcy widzieli obchód 1-szo majowy. Proletarjat tamtejszy zorganizowany w Związkach rolnym i drzewnym w liczbie ponad 2.000 osób, wziął udział w pochodzie i zgromadzeniu ludowem.

W Iwoniczu pochód uformował się przed bramą Zakładu Zdrojowego, skąd przeszedł pod dom gminny, gdzie odbyło się zgromadzenie ludowe.

NA FUNDUSZ IM. FELIKSA PERLA

Dla uczczenia pamięci Feliksa Perla, przesyłam przy niniejszym na fundusz Jego imienia 50 złotych.

Artur Śliwiński.

Zamiast kwiatów na trumnę, tow Stefan Luxemburg zł. 25.

Robotnicy popierajcie swoje pismo

Zlot Młodzieży Robotniczej w dn. 5 i 6 czerwca w Warszawie

PRZEGLĄD TYGODNIKÓW

Preludja do wyborów sejmowych. — Pożyczka zagraniczna. — Międzynarodowa konferencja ekonomiczna.—„Głos zapomnianych". — Gruźlica!

Pomimo zaabsorbowania zbliżającemi się wyborami do Rady Miejskiej, tu i owdzie porusza się znów sprawy bardziej ważkie — ordynacji wyborczej do Sejmu i zmian ustrojowo - politycznych. W organie Zw. Naprawy Rzplitej — „Przełom" odezwał się głos trzeźwiejszy, który przestrzega przed ograniczaniem powszechności i raptownem zniesieniem proporcjonalności, co w rezultacie osłabiłoby lewicę, P. P. S. i zanarchizowało masy robotnicze. „Wola Ludu" (organ Witosowców) podnosi znów sprawę zmian ustrojowych, które powinny być podjęte przez nowy Sejm. Podkreślając narazie potrzebę kontynuowania „wzmacniania" rządu, autor artykułu zapowiada dalsze rozważania na powyższy temat.

W opisie święta 1 maja w Warszawie — „Wola Ludu" wykazała raz jeszcze, jak świetnie uczy się mądrości politycznej, prawdomówności i swoistego „stylu" od swej przybranej siostry chjeńskiej „Dwugroszówki".

Sprawa pożyczki zagranicznej budzi następujące obawy **„Spólnoty"**: Bankierzy zagraniczni nie chcą dać kapitałów na podniesienie przemysłu czy rolnictwa, pragną natomiast zasilić Bank Polski walutami, ażeby Polska mogła stać się znów rynkiem zbytu przedmiotów luksusowych, których z konieczności się zrzekła. „Jeżeli tak jest, to lepiej byłoby, gdyby projektowana pożyczka nie doszła do skutku, niżby się miały spełnić te wszystkie przypuszczenia!!..."

W związku z międzynarodową konferencją gospodarczą **„Głos Prawdy"** wykreśla specjalne zadanie, jakie spełniać ma delegacja polska i delegaci krajów będących w podobnych warunkach. „Muszą użyć forum genewskiego za teren b. aktywnej propagandy. Muszą z całą stanowczością, z całą siłą, przeciwstawić się idei preponderacji (przewagi) państw, obecnie bogatych i potężnych. Muszą wystąpić z hasłem gospodarczego wydźwignięcia państw przez długoletnią niewolę i przez wojnę zniszczonych i zubożałych. Muszą gruntownie wyjaśnić specyficzne warunki, w których te państwa pozostają, a których często-kroć zrozumieć nie umieją reprezentanci mocarstw".

Drugi z kolei numer **„Głosu Zapomnianych"** w dalszym ciągu wyraża słuszne rozgoryczenie z losu tych, którzy brali udział w walkach i wojnach o niepodległość, a dziś pozbawieni są zabezpieczenia bytu, wbrew bardzo pięknym przyrzeczeniom, dawanym, gdy sytuacja była krytyczna.

Prasa ludowa podnosi alarm z powodu szerzącej się na wsi gruźlicy, o czem świadczą badania lekarskie, wykonywane przy poborach rekruta. Powołuje się przytem na groźny fakt, o którym zapewne nie wszyscy w mieście, a nawet w stolicy wiedzą, że w Polsce (jak ustala statystyka) co 10 minut umiera jeden człowiek na gruźlicę! **M. S.**

LIST IGNACEGO DYGASA

Szanowny Panie Redaktorze!

Znowu kołaczę do Niego o gościnę.

Z chłodnej Rygi los przerzucił mię pod gorące niebo Bukaresztu tonącego w kwiatach i zieleń.

Przed wyjazdem z Warszawy otrzymałem polecenie kilku naszych radnych skreślenia kilku słów o stanie Opery w Stolicy Rumunji. Rumuni bardzo kochają muzykę a swoje dwie opery i dramat otaczają wyjątkową wprost opieką. Poziom — wysoki. Za ostatni sezon operowy — deficyt był — większy, niż „Warszawski", mimo to nikt tu nie myśli o skasowaniu opery. Owszem zaczynają wkrótce budować nowy wielki gmach, gdyż teraźniejszy ma 850 miejsc.

Na lato wysyłają operę propagandową na prowincję.

Aż serce zazdrość ogarnia.

Wracając do kraju — kończę pogawędki operowe i ślę Sz. Redaktorowi piękne pozdrowienia

Ignacy Dygas.

Z sądów.

O POBICIE BISKUPÓW KOŚCIOŁA NARODOWEGO.

Wyznaczona na wczoraj w sądzie pokoju XVI okręgu sprawa pobicia biskupów Kościoła Narodowego, Hodura i Bończaka, nie odbyła się, gdyż zaszła konieczność zawezwania nowych świadków.

L. K.

I-SZY OGÓLNO-KRAJOWY ZLOT MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ I DZIEŃ SPORTU ROBOTNICZEGO

Dnia 5 i 6 czerwca r. b. w Zielone Świątki odbędzie się w Warszawie I-szy Ogólno-krajowy Zlot Młodzieży Robotniczej, urządzany przez Organizację Młodzieży T. U. R. i Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych.

Zlot ten połączony z dniem Sportu Robotniczego, będzie potężną manifestacją młodzieży robotniczej i będzie dowodem, jak wzrasta uświadomienie klasowe wśród młodego pokolenia robotniczego.

Na wielkiem boisku „Skry" w Warszawie ustawione zostaną namioty, w których pomieszczeni zostaną wszyscy uczestnicy zlotu. Życie w obozie i program zlotu ułożone są tak, ażeby dać możność uczestnikom odniesienia jaknajwiększych korzyści z dwudniowego pobytu wśród przedstawicieli miejscowych grup młodzieży ze wszystkiich stron Polski oraz aby umożliwić im wzięcie udziału w zbiorowych manifestacjach.

Program zlotu jest następujący:

Po uroczystem otwarciu zlotu w niedzielę, dnia 5-go czerwca, przedpołudnie poświęcone jest zawodom sportowym i wycieczkom po mieście; po południu odbędą się zawody pływackie na Wiśle, następnie zaś o godzinie 5-ej po południu Wielka Akademja na Rynku Staromiejskim; po kolacji odbędą się zabawy obozowe oraz zwiedzanie obozu przez gości, wreszcie późnym wieczorem o godzinie 10-ej projektowany jest pochód wszystkich uczestników z pochodniami na plac Teatralny i powrót do obozu. Drugiego dnia, w poniedziałek, przewidziane jest przedstawienie w starym teatrze w Łazienkach, po południu o godzinie 4-ej odbędą się popisy poszczególnych grup (jak chóry, tańce ludowe, drużyny gimnastyczne i t. p.), o godzinie 6-ej mecz piłki nożnej o mistrzostwo robotniczej Polski, zawody lekko atletyczne, wreszcie zamknięcie zlotu.

W czasie zlotu zorganizowana będzie również robotnicza sztafeta kolarska Kraków — Warszawa, do której zgłosiło się już cały szereg robotniczych Klubów Sportowych.

Udział w zlocie zapowiedziały również delegacje zagraniczne, przedewszystkiem zaś polska „Siła" z Czechosłowacji, Niemiecka młodzież socjalistyczna z południowo wschodnich Prus, Łotysze itp.

Koszt udziału w Zlocie od jednej osoby (utrzymanie, mieszkanie, teatr, znaczek), wynosi tylko 4 złote, ulgi kolejowe w wysokości 66 proc. w drodze powrotnej za okazaniem karty uczestnictwa.

Każdy uczestnik winien zabrać ze sobą: koc, zmianę bielizny, przybory do mycia, (mydło, ręcznik, szczoteczkę do zębów), przybory do jedzenia (menażkę lub miseczkę, kubek, łyżkę, nóż, widelec). Turowcy winni się starać by na Zlot przybyć w mundurach TUR-owych, a przedewszystkiem w niebieskich koszulach.

Organizacje młodzieży T. U. R., kluby sportowe Z. R. S. S., Komitety partyjne, oddziały T. U. R., a także organizacje zawodowe mogą przesyłać zgłoszenia uczestników na Zlot pod adresem: Biuro I-go Zlotu Młodzieży Robotniczej, Warszawa, Warecka , I piętro.

Ostateczny termin dla zgłoszeń na Zlot dn. 20 maja r. b.

Organizacje, które pragną wystawić zawodników do poszczególnych konkurencji sportowych, a także zespoły artystyczne, winny niezwłocznie powiadomić o tem Biuro Zlotu.

Wzywa się wszystkie organizacje robotnicze do dołożenia wszelkich starań w kierunku wysłania na Zlot jaknajwiększych grup młodzieży robotniczej ze wszystkich dzielnic kraju.

OBWIESZCZENIE.

Przewodniczący Głównego Komitetu Wyborczego do Rady Miejskiej miasta stoł. Warszawy, przypomina, że będzie przyjmował listy kandydatów na radnych **w dniach 9, 10 i 11 maja r. b.** w lokalu Głównego Komitetu Wyborczego **(Plac Teatralny — Ratusz Biuro Rady Miejskiej) od godziny 9-ej do 13-ej i od godziny 17-ej do godz. 19-ej.**

Jednocześnie Przewodniczący Głównego Komitetu Wyborczego zwraca uwagę, że **listy kandydatów powinny odpowiadać wymaganiom, przewidzianym w art. 17 — 22 Regulaminu Wyborczego do Rad Miejskich.**

Brzmienie art. 20 i 21-go jest następujące:

„W ogłoszonych listach kandydatów należy podać nazwisko, imię, wiek, zawód, miejsce zamieszkania (adres) oraz inne dane odróżniające, aby nie mogło być wątpliwości co do osoby kandydata. Nazwiska kandydatów powinny być oznaczone kolejnemi numerami, poczynając od 1 w porządku pierwszeństwa do otrzymania mandatu.

Do listy kandydatów należy dołączyć oświadczenie każdego kandydata, stwierdzone podpisem: a) że nie jest pozbawiony praw lub ograniczony w prawach z mocy wyroku sądowego, b) że zgadza się na zgłoszenie swej kandydatury na danej liście oraz c) że ewentualny wybór przyjmie.

Na liście kandydatów jeden z podpisanych wyborców winien być wskazany, jako mąż zaufania, którego zadaniem będzie: 1) dostarczanie brakujących podpisów, 2) uzupełnianie niedostatecznych danych do osób kandydatów, 3) dostarczanie przewodniczącemu Głównego Komitetu Wyborczego materjałów, potrzebnych do badania list".

W myśl art. 18-go lista kandydatów musi być podpisaną conajmniej przez 200 wyborców.

Przewodniczący Głównego Komitetu Wyborczego
do Rady Miejskiej m. st. Warszawy

(—) Władysław Markowski
Sędzia Sądu Okręgowego.

Książki nadesłane

Henryk Jeziorowskii. „Walka wręcz" (dżiu - dżitsu) z przedmową ppłk. dr. med. Wł. Osmolskiego. II-gie wydanie, Warszawa, 1927. Główna Księgarnia Wojskowa. Cena 2.50 zł.

Świeżo wydana książka „Walka wręcz" jest dobrym podręcznikiem znanej metody walki japońskiej. Doceniając jej znaczenie, Min. Spraw Wojsk. zaleciło ją do użytku służbowego w szkołach i oddziałach.

Staraniem Polskiego Tow. Polityki Społecznej, wydane zostały następujące broszury: 1. Ignacego Koschembahr - Łyskowskiego „Cele i zadania polityki Społecznej" oraz 2. Inżyniera Jerzego Dreckiego „Organizacja Pracy, produkcji i zbytu". Skład główny w księgarni F. Hoesicka, cena zł. 1.60 a dla członków Towarzystwa gr. 80.

Jan Kwieciński. Rozwój rolnictwa podstawą dobrobytu miast.

KRONIKA POLITYCZNA

KADŁUBOWA KOMISJA OPINJODAWCZA PRACY.

P. Bartel zaprosił do kadłubowej Komisji opinjodawczej pracy dyrektora spółdzielni „Społem", p. Marjana Rapackiego. Również podobno zostali zaproszeni p. Zofja Daszyńska-Golińska, oraz profesorka Wolnej Wszechnicy, p. Joteyko.

WOJEWODA BNIŃSKI ZGŁOSIŁ JEDNAK PROŚBĘ O DYMISJĘ.

PAT. komunikuje, iż dn. 9 b. m. wojewoda Bniński, wniósł na ręce ministra Spraw Wewnętrznych prośbę o dymisję. Prośbę swą wojewoda umotywował tem, że nie całe społeczeństwo poznańskie poparło jego wysiłki w organizowaniu jednolitego obchodu święta 3 maja na terenie woj. poznańskiego.

Dalej czytamy w komunikacie PAT.:

„Rząd, stojąc na stanowisku, że woj. Bniński wypełnił wszystko, co było w jego mocy, dla zorganizowania jednolitego i godnego obchodu ważnego święta narodowego — dymisji woj. Bnińskiego nie przyjął".

GEN. SOSNKOWSKI U MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Wczoraj, w godzinach wieczorowych, marsz. Piłsudski przyjął gen. Sosnkowskiego

NASTĘPCA DR. WROCZYŃSKIEGO.

Dowiadujemy się, że następcą dr. Wroczyńskiego na stanowisku dyrektora departamentu zdrowia min. spraw wewnętrznych ma być dr. Eugenjusz Piestrzyński, lekarz z Warszawy, pułkownik rezerwy W. P.

Z MINISTERJUM SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Minister spraw zagranicznych przyjął w poniedziałek posła argentyńskiego, p. Moreno.

SPECJALNA KOMISJA SĄDOWA.

W celu opracowania nowych przepisów o aplikacji sądowej, została powołana przez Min. Sprawiedliwości specjalna Komisja, na czele której stanął jako jej przewodniczący Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie, p. L. Supiński.

Do Komisji powyższej weszli nadto: pp. prokurator Sądu Apelacyjnego w Warszawie, prezes Sądu Okręgowego w Warszawie, prokurator tegoż Sądu, naczelnicy Wydziałów Osobowego i Administracyjnego w Min. Sprawiedliwości, radca prawny dr. St. Cheliński, oraz delegat Naczelnej Rady Adwokackiej.

WYMIANA DEPESZ.

Z okazji zebrania, odbytego w Sorbonie paryskiej dla uczczenia pamięci ochotników polskich, poległych na froncie w Champagne, p. Noulens nadesłał depeszę do Prezydenta Rzeczypospolitej z życzeniami dla Polski.

Na ten telegram odpowiedział pod adresem p. Noulensa jako prezesa towarzystwa France - Pologne w Paryżu, p. minister Zaleski.

UDZIELENIE EXEQUATUR.

P. Prezydent Rzeczypospolitej udzielił exequatur p. Flachowi, konsulowi Republiki Francuskiej, na obszar województw lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego. z siedzibą we Lwowie

SPROSTOWANIE URZĘDOWE.

Na zasadzie artykułu 21 Dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych z dnia 2.VII 1919 r. (Dziennik Praw z dn. 8.II 1919 r. Nr. 14 poz. 186), proszę o umieszczenie następującego sprostowania: Odnośnie artykułów zamieszczonych w „Robotniku" w numerach z dnia 22 i 26 kwietnia r. b. w sprawie zajść w b. cukrowni w Żytyniu.

Nieprawdą jest jakoby dotychczas nie zostało przeprowadzone dochodzenie, oraz, że dochodzenie prowadził Asp. Klimek, natomiast prawdą jest, że w dniu 15 kwietnia p. Prokurator przy S. O. w Równem zarządził ścisłe dochodzenie, do dziś dnia jeszcze nie ukończone.

Nieprawdą jest jakoby robotnicy nie otrzymali pomocy lekarskiej, natomiast prawdą jest, że miejscowy Starosta delegował lekarza powiatowego, który wszystkim poszkodowanym udzielił pomocy lekarskiej, z czego został sporządzony protokuł oględzin.

Na skutek interwencji władz administracyjnych, właściciel b. cukrowni, Erenrajch, zobowiązał się do udzielenia działek ziemi robotnikom na bieżący sezon siewny.

za Wojewodę:
J. Kański,
Naczelnik Wydziału Bezp. Publ.

PRZEGLĄD PRASY

Endecja a Niemcy. — Wybory. — Polska republika sowiecka na Ukrainie.

W Bytomiu nacjonalista niemiecki Hergt, minister rządu Marxa, wygłosił mowę antypolską, ostro skarconą przez niemiecką prasę socjalistyczną. Niejako odpowiedzią na tę mowę było przemówienie min. Stresemanna, podane w depeszach wczorajszych, w którem podkreślił, że stosunki Niemiec do Polski reguluje traktat locarneński i że Rząd niemiecki nie myśli o odwecie.

Nie myślimy bagatelizować siły nacjonalizmu niemieckiego i jego chęci odwetowych. Ale trzeba być strachajłą nielada, albo złą kierować się wolą, by malować wciąż widmo bliskiej wojny, grożącej jakoby Polsce ze strony Niemiec.

A taką niepoczytalną rolę z lubością spełniają endecy.

Jeszcze kilka dni temu udawali pacyfistów i głosili, że wojny wywołują Żydzi ku zgubie świata aryjsko-chrześcijańskiego. Ale już w niedzielę prof. Rybarski w tej samej **„Dwugroszówce"** natrząsa się z pacyfistów, ponieważ idzie mu o judzenie przeciwko Niemcom. Czego ten pan właściwie chce, trudno odgadnąć. Gada o biegu historji, o naukach historji, o prądzie dziejowym i t. p., występuje przeciwko porozumieniu się z Niemcami i mniejszościami narodowemi, ale jak Polska wytrzyma w Europie w roli twierdzy oblężonej, mając wśród siebie miljony wrogo usposobionej do Państwa ludności obcojęzycznej — o to go głowa nie boli. Pobąkuje coś o spoistości wewnętrznej Państwa, a głosi hasła, rozsadzające tę spoistość z matematyczną pewnością i prowadzące kraj do zguby niechybnej.

Także **„Warszawianka"**, która przed kilku dniami propagowała konieczność porozumienia gospodarczego z Niemcami i uznawała możliwość tego porozumienia z demokratyczną częścią państwa Niemieckiego, wczoraj znowu odkrywa „zasadnicze tendencje, odziedziczone po sztucznym tworze Zakonu Krzyżowego" i nie widzi żadnych republikańskich i pacyfistycznych Niemiec.

Jak czytelnicy takich pism, którym co kilka dni przynosi się inne „poglądy" wychodzą na podobnej edukacji politycznej — zbyteczna tłumaczyć.

O wyborach do Rady mniej mamy artykułów, zato więcej kroniki i wiadomości polemicznych. Jedynie **„Głos Prawdy"** zaleca gorąco program „radykałów", w którym wszystko to, co istotnie ma wartość, stanowi część składową programu socjalistycznego, wszystkie zaś niejasności i niedomówienia nie mają w sobie nic „radykalnego", ani nowego. Tak czy owak program ten jest niepotrzebny. Mimochodem tylko zaznaczamy, że program „radykalny", żądając obniżenia podatku od kin, nie żąda wcale obniżenia cen biletów od kiniarzy, wobec czego pierwsze żądanie staje się dla ludności bezcelowe.

„Kurjer Warszawski" pisze, że „czasy są takie, że P. P. S. na robotników już tak dalece liczyć nie może", a pisze we wczorajszym numerze wieczornym, kiedy musiał już znać rezultaty wyborów w Radomiu i Ostrowiu.

„Epoka" podaje ciekawe informacje o utworzeniu na Ukrainie Sowieckiej... polskiej republiki sowieckiej:

„Stworzono ją z 50 gmin w południowej Ukrainie. Z trudnością dało się wydzielić rejon o skupionej ludności polskiej, Polacy są bowiem wszędzie silnie przemieszani z Ukraińcami. Dokonano jednak tego zadania i dziś istnieje już w Z. S. S. R. miniaturowa republika, mająca stanowić ośrodek dla przyszłej szerszej organizacji.

Dnia 18 marca odbył się Zjazd rad wiejskich w polskim rejonie im. Marchlewskiego. Udział w zjeździe brał z ramienia chłopskiej Międzynarodówki Tomasz Dąbal. Na zjazd przybyło 78 delegatów, w tem Polaków 77 proc., ukraińców 13 proc., Żydów i Niemców po 4 proc., oraz Rosjan i Czechów po 1 pr.

Obszar rejonu Marchlewskiego zajmuje 620 wiorst², na którym znajduje się 108 skupień ludności, zorganizowanych w 33-ch radach wiejskich, w tem polskich rad — 29, ukraińskich 2 i niemieckich 2. Ogółem w rejonie jest 7.861 gospodarstw wiejskich, przeważnie karłowatych. Szkół jest 29, w tem polskich — 27, oraz po jednej ukraińskiej i niemieckiej. Do szkół tych uczęszcza 2.439 dzieci powyżej lat 8-iu, nauczycieli jest 45.

Działalność kulturalną prowadzi w niej p. Dzierżyńska, wdowa po znanym dygnitarzu komunistycznym, gospodarczą, były poseł p. Tomasz Dąbal". **B.**

TELEGRAMY

ZJAZD NIEMIECKIEJ SOCJALDEMOKRACJI W CZECHOSŁOWACJI

Teplice Szanowa, 9 maja. (PAT.). Od 6-ciu dni obraduje tu zjazd niemieckiej socjal-demokratycznej partji pracy w Czechosłowacji. W imieniu P. P. S. powitał zjazd tow. poseł Czapiński, wspominając dawne braterstwo broni w byłej Austrji i wyrażając nadzieję, że w nowych warunkach wzajemne stosunki będą jeszcze serdeczniejsze. Pozatem powitał zjazd tow. Kornute, w imieniu polskich socjalistów w Czechosłowacji oraz tow. Lukas, imieniem niemieckich socjalistów w Polsce.

MIĘDZYN. KONFERENCJA EKONOMICZNA

OBRADY KOMISJI

Genewa, 9 maja. (PAT.). Dziś zrana rozpoczęły swe prace trzy komisje Międzynarodowej Konferencji Ekonomicznej.

Na posiedzeniu pierwszej z tych komisji delegat francuski Serruys złożył w swem imieniu projekt w sprawie wolności handlu i ujednostajnienia nomenklatury w dziedzinie opłat celnych. Komisja postanowiła utworzyć trzy podkomisje: a) dla sprawy wolności handlu i zagadnienia taryf celnych, b) dla sprawy traktatów handlowych, c) dla kwestji ceł ochronnych.

Druga komisja, obradująca pod przewodnictwem przedstawiciela Czechosłowacji, prof. Hodaca, przystąpiła do rozpatrzenia sprawy trudności, napotykanych w dziedzinie przemysłu, zagadnienia racjonalizacji przemysłu oraz kwestji walut. Przemysłowiec włoski, Pereli, wypowiedział się za powołaniem do życia międzynarodowego kartelu przemysłowego.

Na posiedzeniu 3-ej komisji, mającej zająć się kwestją gospodarstwa światowego, przewodniczący, delegat jugosłowiański, prof. Frangesz, zaznaczył, że nie może sobie wyobrazić rozwiązania kryzysu ekonomicznego bez rozkwitu gospodarstwa światowego. Mówca ma nadzieję, że Konferencja Ekonomiczna doprowadzi do stworzenia w praktyce podstaw do lepszej organizacji produkcji światowej.

Genewa, 9 maja. (PAT.). Na posiedzeniu komisji rolniczej delegat polski, Stecki, zaproponował uchwalenie rezolucji, stwierdzającej znaczenie rozwoju rolnictwa dla poprawy obecnej sytuacji ekonomicznej.

KLĘSKI ŻYWIOŁOWE W STANACH ZJEDN.

PRZYBÓR WODY WZRASTA

Nowy Jork, 9 maja. (A. W.). Nowe przerwanie na kilkumetrowej szerokości tam pod Tennessee ostatecznie odcięło Nowy Orlean. Wszystkie połączenia kolejowe węzła kolejowego Nowego Orleanu są na znacznej długości pod wodą. Przybór wody trwa. Pod Greenville na zalanych przestrzeniach woda dochodzi do 8 m. wysokości.

EPIDEMJA TYFUSU

Nowy Jork, 9 maja. (A. W.). Według opinji fachowych, epidemja tyfusu coraz poważniej zagraża przestrzeniom, znajdującym się w strefie zalewu. Zarazki tyfusu znajdują się w masach wodnych, w wyniku czego jeszcze przez dłuższy czas przy wysychaniu zalanych obszarów groźba epidemji będzie bardzo poważną. Z polecenia władz, wszyscy mieszkańcy strefy, nawiedzonej powodzią, muszą zaszczepić sobie tyfus.

KATASTROFALNE HURAGANY

Nowy Jork, 9 maja. (PAT). W środkowej części stanu Kansas, w środkowej części stanu Missuri i w mieście Garland, stanu Texas, szalały huragany. Wiele osób zostało zabitych. W stanach sąsiadujących z Górami Skalistemi, spadł śnieg w wielkiej ilości, co stanowi fakt niezwykły o tej porze roku. W południe w Nowym Jorku panowała mgła i padał silny deszcz.

Nowy York, 9 maja. (PAT.). Podczas orkanów, które szalały ostatnio w Stanach Zjednoczonych, zabitych zostało 55 osób.

PROCES PILOTA TIMOSZCZUKA W MOSKWIE

Moskwa, 9 maja. (TASS). Pilot mechanik Timoszczuk, który wraz z sowieckim lotnikiem Klimem wylądował w lutym na wojennym samolocie na terytorjum Polski i złożył władzom polskim informacje o armji czerwonej, po 3-dniowych rozprawach w sądzie najwyższym ZSRR., skazany został na karę śmierci przez rozstrzelanie, która, wobec dobrowolnego zgłoszenia się Timoszczuka do ZSRR i wyrażonej przez niego skruchy, zmieniona została na 6 lat więzienia.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE

— Z Tuły donoszą, iż w powiecie zamordowany został wybitny urzędnik tulskiego G. P. U. Mirolubow. O zabójstwo podejrzewani są robotnicy Tuły, wśród których Mirolubow był znienawidzony.

— Z Canberry donoszą, iż jeden z aeroplanów, dokonywających ewolucji, w obecności księcia i księżny Yorku, spadł na ziemię. Pilot jest ciężko ranny.

— Parlament japoński przyjął na nadzwyczajnej sesji zaproponowany przez rząd projekt ustawy o natychmiastowej pomocy dla banków, zagrożonych bankructwem.

— Francuscy lotnicy Nungesser i Coli przybyli wczoraj popołudniu do Nowego Yorku.

— Komisja przemysłowa sejmu pruskiego przyjęła projekt ustawy o przyznaniu przemysłowi żelaznemu na Górnym Śląsku kredytów długoterminowych, w wysokości 19 miljonów marek niemieckich.

— Z Han Kou donoszą, iż minister spraw zagranicznych tamtejszego rządu lokalnego, Czen, oświadczył, że rząd hankouski zdecydowany jest na ukaranie sprawców krwawych zajść w Nankinie, oraz wypłacić odszkodowanie w razie gdyby cofnięte zostały zarzuty przeciw rządowi hankouskiemu, oskarżające go o inspirowanie wypadków.

— Z Pekinu donoszą, iż Czang Tso Lin odrzucił kategorycznie wszelkie próby, czynione ze strony Sowietów, wszczęcia pertraktacji sowiecko - mandżurskich w sprawie uregulowania stosunków na wschodniochińskiej kolei żelaznej.

— „Deutsche Tageszeitung" donosi z Paryża, że sowiecki komisarz Spraw Zagranicznych Cziczerin odjeżdża we środę z Riviery i, nie zatrzymując się w Paryżu, powraca do Moskwy.

Czasopisma nadesłane

„Muzyki" Nr. 4, najświeższy, poświęcony jest w całości Beethovenowi i wyróżnia się bardzo korzystnie bogatą i urozmaiconą treścią. Po artykułach biograficznych St. Niewiadomskiego, Romain Rollanda (daje ciekawą sylwetę duchową Beethovena w 30 roku życia), i Witolda Hulewicza (wyjątek z jednej z pośród b. nielicznych oryginalnych polskich publikacyj o B.) — następuje gruntowny szkic syntezy znaczenia B., przez Ł. Kamińskiego, wreszcie artykuły Guido Adlera, Springera („Nowe książki o Beethovenie"), Szarlitta, fragmenty listów B., sprawozdania z uroczystości beethovenowskich w kraju i zagranicą (zwłaszcza interesujące i obszerne z Wiednia, który był centrum obchodów, oraz odzwierciadlenie rocznicy w prasie. Numer dopełniają świetnie wykonane reprodukcje; wykonanie w niczem nie ustępuje zagranicznemu. R.

Komunikat. Zarząd Stowarzyszenia b. Więźniów Politycznych zawiadamia wszystkich członków Stowarzyszenia, że wydawanie nowych legitymacji członkowskich zostało przedłużone do 1-go lipca r. b. Jeżeli członek Stowarzyszenia do tego terminu legitymacji nie wykupi i nie wpłaci odnośnych składek członkowskich — będzie po dniu 1-ym lipca wykreślony z rejestru Stowarzyszenia. Formalności z legitymacjami i składkami członkowskiemi załatwiają wszystkie oddziały Stowarzyszenia.

KRONIKA EMIGRACYJNA.

CIĘŻKIE POŁOŻENIE EMIGRANTÓW W ARGENTYNIE.

Gdańsk, 9 maja. (AW.). Powrócił tutaj z podróży do Argentyny dr. Böttcher, który towarzyszył dr. Gawrońskiemu i razem z nim badał na miejscu położenie emigrantów. Dr. Böttcher oświadczył, że emigrantów gdańskich spotkało w Argentynie rozczarowanie. Częściowo otrzymali oni pracę, jednak są bardzo źle płatni. Sytuacja ich jest niepomyślna, zwłaszcza wobec tegorocznych złych urodzajów. Zdaniem dr. Böttchera, konieczna jest pomoc dla emigrantów gdańskich i senat winien wyasygnować pewną kwotę dla oddania jej do dyspozycji argentyńskiemu konsulatowi polskiemu na zapomogi dla bezrobotnych, zwłaszcza na okres od 1 czerwca do 30 września, oraz by konsulat polski pośredniczył w poszukiwaniach pracy. Wszyscy emigranci gdańscy, według słów sprawozdawcy, marzą tylko o powrocie i na ten cel zbierają pieniądze.

WZNOWIENIE EMIGRACJI DO FRANCJI.

Nadeszło nowe zapotrzebowanie na robotników rolnych do Francji. Zwerbowanie robotników przez Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy zostało podzielone następująco:

	mężczyzn	kobiet
Kalisz	0	30
Zduńska Wola (Sieradz)	10	30
Wieluń	10	30
Radomsko	10	65
Grodno	10	20
Białystok	10	20
Ciechanów	10	30
Lwów	20	75
Przemyśl	10	60
Tarnopol	10	60
Kraków	20	60
Biała	10	50
Nowy-Sącz	10	60
Kielce	10	60
Razem	150	650

Zbiórka na etapie w Mysłowicach dn. 12 maja i 30 maja. Wyjazd z Mysłowic dn. 13 maja i 31 maja.

Repartycja według zawodów:

mężczyźni:

robotnicy sezonowi do buraków	125
szwajcarzy	18
wolarze	6
owczarze	1

kobiety:

służące do gospodarstw rolnych	500
sezonowe robotnice rolne	100
sezonowe robotnice do buraków	10
dojarki	40

W związku ze wznowieniem emigracji do Francji sekcja polska przy C. G. T. M. zwróciła się do Wydziału Emigracyjnego Komisji Centralnej Zw. Zaw. w Polsce listem, w którym pisze, że „bezrobotni we Francji nie idą do roli, ponieważ warunki są marne, gdyby takowe były polepszone to znalazłoby się dość robotników na miejscu. Lecz gospodarze zamiast polepszyć warunki, sprowadzają robotników z Polski, z czego się wytworzy, jak zwykle, że sprowadzeni uciekną z roli do przemysłu i tem powiększą i tak wielką liczbę bezrobotnych we Francji". Robotnicy ci nie otrzymają w przemyśle pracy, bo nie mają kontraktów i z tego powodu nie otrzymają pozwolenia na pobyt we Francji.

Uważamy również, że należałoby zupełnie wstrzymać emigrację rolników do Francji, tembardziej, że muszą oni tam pracować na takich marnych warunkach".

ZANIEDBANIE OPIEKI NAD EMIGRANTAMI W KIELCACH.

Przez Kielce przepływa rocznie 16,000 emigrantów kontynentalnych i zamorskich, opuszczających kraj na czas dłuższy. Czekając na połączenie kolejowe, względnie na przyjazd dalszych partji wychodźczych, spędzają niejednokrotnie wiele dni wałęsając się bezdomnie, śpiąc na podłogach korytarzy i w poczekalni dworca kolejowego. Z głodu w wielu wypadkach dopuszczają się wykroczeń, młode kobiety schodzą na drogę występku.

Sprawą tą powinien bezwzględnie zainteresować się Urząd Emigracyjny i w tym celu należałoby utworzyć obóz emigracyjny w Kielcach.

SPRAWOZDANIE ZA KWIECIEŃ 1927 r. ROBOTNICZEGO BIURA EMIGRACYJNEGO (PRZEJAZD 13).

Ogólna ilość interesantów — 314. Interesanci poraz pierwszy — 161. Porady prawne — 33. Interwencje osobiste — 74. Interwencje telefoniczne — 5. Przybyło listów — 184. Z tego społecznych — 34. Wysłano listów — 273. Z tego społecznych — 101.

MORDERCA

70 LETNIEJ STARUSZKI OLECHNOWICZOWEJ ŚCIGANY PRZEZ POLICJĘ

Władze kryminalne wykryły, iż sprawcą zbrodni popełnionej na 70-letniej staruszce Olechnowiczowej jest 19-letni Franciszek Koliński, syn dozorczyni domu przy ul. Młodowej Nr. 8, z zawodu froter. Zbrodnię popełnił z chęci zysku.

Koliński zbiegł i ścigany jest przez władze policyjne.

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

Katowice

WYBORY DO RAD GMINNYCH NA G. ŚLĄSKU.

Wczoraj odbyły się ponowne wybory do rad gminnych w szeregu miejscowości górnośląskich. W Chwałowicach, powiatu Rybnik, Polacy uzyskali 7 mandatów (poprzednio t. j. 14 listopada 1926 r. niemcy 7 mand., a polacy 5), w Radzionkowie, polacy 16 mand., niemcy 5, (poprzednio polacy 15, niemcy 6), w Nakle polacy 5, niemcy 4 (poprzednio niemcy 5, polacy 4), w Reptach Starych polacy 3, niemcy 6. (poprzednio polacy 1, niemcy 7), w Chechle Starym polacy 5, niemcy 4 (poprzednio polacy 4, niemcy 5), w Sowicach polacy 7, niemcy 2 (poprzednio polacy 4, niemcy 5), w Reptach Nowych polacy 5, niemcy 4 (poprzednio polacy 4, niemcy 5), w Obrownikach polacy uzyskali wszystkie 9 mandatów.

Poznań

UCIECZKA WŁAMYWACZA.

Wczoraj rano zbiegł z więzienia w Poznaniu skazany przed paru dniami na 8 lat więzienia, włamywacz Adam Stempel, liczący lat 42, niegdyś właściciel „Czarnego Kota" w Warszawie. Stempel, utyka na jedną nogę, którą złamał w swoim czasie również podczas ucieczki.

Łódź

SPRAWA RYDZEWSKIEGO.

Sprawa Rydzewskiego, oskarżonego o współudział w zamordowaniu prez. Cynarskiego, będzie rozpatrywana w postępowaniu zwyczajnem jeszcze w tym miesiącu.

Tarnów

TYFUS PLAMISTY.

W Dąbrówce Infułackiej pod Tarnowem stwierdzono wypadki tyfusu plamistego.

RUCH ROBOTNICZY

DO WSZYSTKICH ODDZIAŁÓW I STACJI PŁATNICZYCH CENTR. ZW. ROB. PRZEM. CHEMICZNEGO W OKRĘGU WARSZAWSKIM.

Towarzysze i Towarzyszki!

Z uwagi na zbliżający się termin Zjazdu Związku, t. j. 25 i 26 czerwca r. b., Sekretarjat okręgu warszawskiego, Leszno 53, zwołuje na dzień 15 maja a. c., na godzinę 10-tą r. konferencję okręgową.

Przedmiotem obrad będzie: 1) ustalenie oddziałów Warszawy, 2) akcja cennikowo - podwyżkowa i 3) wolne wnioski.

Oddziały lub zakłady (stacje płatnicze) ponoszą koszty delegacji z własnych, lub osobno na ten cel zebranych, pieniędzy.

Dla delegatów zapałkowni będzie to zebranie Zjazdem „Sekcji zapałczanej", na którą zaprasza się przedstawicieli Zapałkowni w Rzeczypospolitej, a więc: Błonie, Mszczonów, Warszawa, Grodno, Pińsk, Częstochowa, Czechowice, Poznań, Bydgoszcz i Stryj.

WIELKI WIEC ROBOTNIKÓW PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO.

W niedzielę, 8-maja w Teatrze Powszechnym odbył się olbrzymi wiec robotników przemysłu spożywczego przeciwko pracy nocnej w piekarniach. Przewodniczył tow. Morawski.

Na wiecu przemawiali tow. tow.: Wąsik, Stanioch, Blumkin, Fiszman, Żebrowski, Boruszewski i Majewski. W imieniu Komisji Centralnej Z. Z. przemawiał tow. Zdanowski, w imieniu Warszawskiej Rady Z. Z. tow. Witkowski. Przemówienia mówców były gorąco oklaskiwane.

Wiec uchwalił rezolucję protestu przeciwko pracy nocnej i reakcyjnemu stanowisku większości sejmowej w tej kwestji, oraz szereg rezolucyj, dotyczących 8-mio godz. dnia pracy, drożyzny, ciężkich warunków pracy w Wojskowych Zakładach Żywnościowych i t. p. Obrano specjalną delegację celem wręczenia rezolucji odpowiednim władzom.

ZJAZD DELEGATÓW WYDZIAŁU MECHANICZNEGO

Dnia 24 kwietnia r. b. w domu Z. Z. K. w Warszawie odbył się Ogólno - krajowy zjazd delegatów Sekcji Mechanicznych ZZK. Na Zjazd przybyło 128 przedstawicieli z 94 warsztatów i parowozowni P. K. P., reprezentując 21.000 warsztatowców, zorganizowanych w ZZK.

Zjazd powołał do prezydjum tow. tow.: Buczka, Janikowskiego, Jankowskiego i Swierkosza. Po złożeniu sprawozdania przez ustępujące prezydjum Centralnej Sekcji Mechanicznej i wygłoszeniu referatu o bieżącej sytuacji w kolejnictwie przez tow. Grylowskiego, rozwinęła się dyskusja, dokładnie odtwarzająca obecne trudne położenie materjalne pracowników kolejowych, ujemne strony i braki, istniejące w ustawodawstwie kolejowem, do których usunięcia powinno dążyć M K. i Rząd w imię sprawiedliwości i interesów samego kolejnictwa.

Po całodziennych obradach zostały przyjęte rezolucje, w których Zjazd stwierdził, że Rządy pomajowe nie spełniły swego zadania, t. j. sanacji gospodarki i stosunków, panujących na PKP, w myśl interesów rzesz pracujących; następnie rezolucja żąda wprowadzenia na PKP Inspektorjatów Pracy, organizowanych na zasadach wybieralności przez pracowników kolejowych, a których zadaniem będzie należyta ochrona ustaw socjalnych i bezpieczeństwa pracy na P. K. P. Inna rezolucja krytycznie ocenia niefortunne pomysły Rządu wprowadzenia do kolejnictwa kapitału prywatnego, który ciągnąć będzie lichwiarskie z tego zyski kosztem kraju i wyzysku pracowników.

W sprawach zawodowych Zjazd powziął szereg uchwał, żądających od Rządu i Min. Komunikacji zrealizowania następujących postulatów pracowników kolejowych, od uwzględnienia których w wysokim stopniu zależy pomyślny rozwój kolejnictwa i tak: uruchomienia mnożnej, wprowadzenia pragmatyki służbowej, zaszeregowania rzemieślników do 3-ch kategorji uposażenia, wprowadzenia jednolitej ustawy emerytalnej, ścisłego przestrzegania ustawy o 8-godzdniu pracy, wprowadzenia na PKP Kas Chorych na ogólnych zasadach i rozciągnięcia pomocy lekarskiej na pracowników sezonowych, rozszerzenia dodatku mieszkaniowego na pracowników stałodziennych, przyznania zabezpieczenia emerytalnego pracownikom zwolnionym z PKP przed 1.X 1926 r., ustanowienia Komisji Dyscyplinarnych dla prac. dz. płatnych, etatowania pracowników Wydziału Mechanicznego, rozciągnięcia mocy rozporządzenia M. K. o uposażeniu pracowników stałych, dziennie płatnych, na pracowników Dyr. Katowickiej, poszanowania zobowiązań, zawartych w Konwencji Genewskiej, o Radach Załogowych i innych w Dyr. Katowickiej, zaprowadzenia urządzeń hygjenicznych itp.

W skład nowowybranej Centralnej Sekcji Mechanicznej ZZK weszli: z Dyr. Warszawskiej — tow. tow. Różański Feliks, Odrobina Józef, Wróblewski Stefan; z Krakowskiej — Buczek Jan, Stanisławowskiej — Ochman Wiktor; Radomskiej — Janikowski Józef; Lwowskiej — Ursel Jan; Gdańskiej — Kruczkowski Teofil; Poznańskiej — Kujawa Franciszek; Wileńskiej — Smólski Kazimierz; Katowickiej — Rolnik Wilhelm.

Sosnowiec

SPRAWA PODWYŻKI PŁAC W PRZEMYŚLE HUTNICZYM.

PAT. donosi: Odbyła się tutaj konferencja, mająca na celu udzielenie robotnikom wyjaśnień przez inspektora pracy, inż. Galota w kwestji uregulowania płac w przemyśle hutniczym, metalowym i maszynowym.

Inż. Galot oświadczył, iż ewentualna podwyżka płac od 1 kwietnia r. b. może być zdecydowaną dopiero po zakończeniu pertraktacji między rządem a syndykatem hutniczym w sprawie cen żelaza.

Łódź

ZAPŁATA ZA ANGIELSKĄ SOBOTĘ.

W Łodzi odbyła się w dniu wczorajszym w inspektoracie pracy konferencja w sprawie zapłaty za angielską sobotę. Z ramienia związków zawodowych w konferencji wzięli udział tow. tow.: Danielewicz i Walczak. W rezultacie inspektor pracy ma się zwrócić do przemysłowców, by omówić tę sprawę. Delegaci związków zapowiedzieli, iż robotnicy nie będą w soboty zupełnie pracować w tych fabrykach, gdzie wypłacają im za 6 godzin pracy, a nie za osiem.

KINEMATOGRAF HIPOTECZNA 5 DŁUGA 25 MIEJSKI
Dziś i codziennie DZIEWCZĘ z PÓŁNOCY Pocz. o godz. 6.15 w.
(The Barrier)
Norman Kerry w rolach głównych Henryk B. Walthall
Nad program: „Święto Narodowe 3-go maja w Warszawie"
(wyświetlane jest tylko u nas).
Ceny miejsc: 50 gr., 75 gr., i 1 zł.

WYKWINTNE W SMAKU, aromatyczne gatunki HERBATY Nr. 10-12-18 poleca

Krajowa Hurtownia Herbaty
dawniej T-wo M. Szumilin Sp. Akc.
WARSZAWA, ul. MIODOWA 25.
Najstarsza w Polsce firma herbaciana egzyst. od 1840 roku.

Z ŻYCIA PARTJI

Warszawski Wydział Kobiecy P. P. S. Dziś o godz. 7½ odbędzie się zebranie Wydziału, w lokalu przy ul. Leszno 53. Sprawy bardzo ważne.

We wtorek, dn. 10 b. m.

Dzielnica Śródmiejska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, A. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Koło tramwajarzy „Praga". O godz. 7, Brukowa 29, zebranie Koła.

Koło tramwajarzy „Jerozolima". O godz. 5, Chłodna 41, zebranie Koła.

Dzielnica Praska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy — Brukowa 29 — odbędzie się posiedzenie Komitetu dzielnicowego.

Powązki. O godz. 7, Okopowa 30 m. 16, posiedzenie Komitetu dzielnicowego.

Koło rzeźników. O godz. 5, Chłodna 41, zebranie Koła.

Koło gazowni „Ludna". O godz. 6 (Al. Jerozolimskie 6), zebranie Koła.

W środę, dn. 11 b. m.

Dzielnica Wola — Czyste. O godz. 6 w lokalu Wolska 44, zebranie komitetu dzielnicowego, o 7 zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Ochota — w lokalu, Grójecka 59, o godz. 6 wiecz. zebranie komitetu dz., o 7 ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Jerozolima, ul. Chłodna 41, o godz. 7 wiecz. zebranie komitetu dzielnicy.

Dzielnica Mokotów, ul. Bagatela 12a, o godz. 7 wiecz. ogólne zebranie członków dzielnicy.

Pocztowa or. P. P. S. o godz. 7 wiecz. w lokalu O. K. R. (Al. Jerozolimska 6) posiedzenie komitetu.

Dzielnica Starówka o godz. 7 wiecz. w lokalu ul. Rycerska 6, zebranie komitetu dzielnicowego.

Koło Tramwajarzy Starówka, o godz. 7 wiecz. w lokalu, Rycerska 6, zebranie koła.

Dzielnica Czerniaków o godz. 7 wiecz. w lokalu, Solec 67, zebranie komitetu dzielnicowego.

Ruch zawodowy

Baczność! Towarzysze Kelnerzy! Dnia 13 b. m. o godz. 10 rano odbędzie się zebranie w lokalu Związku (Stare Miasto 38). Sprawy bardzo ważne. Obecność członków konieczna.

Ruch młodzieży

Z. N. M. S. Zebranie Zarządu Środowiska Warszawskiego odbędzie się jutro o godz. 8 wiecz., w lokalu Warecka 7. Obecność członków Zarządu obowiązkowa.

Z. N. M. S. Wzywamy wszystkich członków Środowiska, należących do Polskiego Akademickiego Koła Przyjaciół Ligi Narodów do przybycia na Walne Zebranie tegoż Koła, które odbędzie się dziś o godz. 8 w., w lokalu Tow. Ekonomistów, Jasna 19 II p.

Ruch kult.-oświatowy.

Odczyt tow. Kopcińskiego w Kole gazowników. We wtorek o godz. 6 wiecz. w sali OKR PPS, Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się zebranie Koła gazowników, Ludna, na którem tow. sen. Kopciński wygłosi odczyt z przezroczami na temat: „Socjalistyczny Wiedeń i magistraty socjalistyczne w Polsce" Wszyscy pracownicy gazowni proszeni są o przybycie na odczyt.

OŚWIADCZENIE

Szanowny Panie Redaktorze.

Zarząd „Stowarzyszenia Współczesnych Kompozytorów Polskich" uprzejmie prosi o zamieszczenie na łamach Pańskiego poczytnego pisma następującego oświadczenia:

Sprawozdawca muzyczny „Kurjera Porannego", p. Karol Stromenger, broniąc się przed postawionym mu publicznie zarzutem lekceważącego i nieprzychylnego dla muzyki polskiej tonu jego recenzji, używa w argumentach swoich metod i wyrazów, które, zdaniem Zarządu, są nie do pomyślenia w stosunkach między ludźmi przyzwoitymi i posiadającymi jakie takie wychowanie.

W celu wprowadzenia w błąd opinji czytelników „Kurjera Porannego" p. Stromenger nie umieszcza treści listów, lecz komentuje je w sposób dla niego dogodny, ale niezgodny z prawdą, posuwając się nawet do wykorzystywania korespondencji prywatnej.

Wobec tego Zarząd oświadcza, że na żadne zaczepki p. Stromengera odpowiadać nie będzie.

Przewodniczący L. Różycki.
Sekretarz A. Wieniawski.

KRONIKA

STAN POGODY

Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: w znacznej części kraju pogodnie i ciepło; w Wileńskiem i na Polesiu po przejściowem zachmurzeniu i przelotnych deszczach (skłonność do burz), zachmurzenie malejące. Słabe wiatry lokalne, na północy z kierunków północnych.

Po długim okresie panowania niżów barometrycznych, które powodowały pogodę słotną i chłodną, obecnie cała niemal Europa pokryta jest obszarem wysokiego ciśnienia.

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 19°,5, najniższa 5°,2. W Zakopanem rano było dość pogodnie, temperatura 9°.

Wykłady prof. Fortunata Strowskiego w Uniwersytecie Warsz. Na zaproszenie Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Warsz. przybył wczoraj profesor Sorbony, Fortunat Strowski do Warszawy, celem wygłoszenia w Uniwersytecie Warsz. wykładów. Prof. Strowski jest znakomitym znawcą literatury i myśli francuskiej wieku XVII i XVIII, jest profesorem Sorbony i członkiem Instytutu.

Prof. Strowski mieć będzie w Uniwersytecie Warsz. dwa cykle wykładów.

Wykład wstępny prof. Strowskiego odbędzie się dziś o godz. 5 popoł. w auli Uniwersytetu. Następne wykłady odbywać się będą o godz. 5 popoł. w sali III (Brudzińskiego).

Odroczenia służby wojskowej. Poborowi 1906 r. i starsi, pragnący korzystać z odroczenia służby wojskowej do dnia 1 października 1928 r., winni złożyć niezwłocznie odpowiednio udokumentowane podania do Kom. Rządu (Ratusz, pokój Nr. 12), a to pod rygorem utraty prawa do ubiegania się o odroczenie, gdyż w r. b. prośby, złożone po terminach wskazanych w ustawie o powszechnym obowiązku służby wojskowej, wogóle nie będą rozważane.

Jednocześnie nadmienia się, że w r. b. przyznano w drodze wyjątku prawo do odroczeń służby wojskowej na rok akademicki 1927/28 rzeczywistym słuchaczom Wolnej Wszechnicy Polskiej, posiadającym świadectwa z ukończenia conajmniej 6 klas szkoły średniej.

Środa Literacka. Jutro odbędzie się w Polskim Klubie Artystycznym wieczór autorski: Jana Brzechary, Felicji Kruszewskiej, Jerzego Lieberta, Hanny Mortkowiczówny, Włodzimierza Słobodnika i Lucjana Szenwalda — z łaskawym współudziałem znanej recytatorki, Kazimiery Rychterówny. Początek o godz. 8 wiecz.

Z Polskiego Tow. Biologicznego. W środę, 11 b. m., o godz. 8 wiecz. odbędzie się posiedzenie Oddziału Warsz. Polskiego Tow. Biologicznego, w audytorjum Instytutu Fizjologicznego Uniwersytetu, (Krak. Przedm. 26).

O podwyżkę ceny białego pieczywa. Cech piekarzy warszawskich wystąpił do Komisarjatu Rządu o podwyżkę ceny białego pieczywa, a to wobec podrożenia mąki pszennej. Kom. Rządu skierował zainteresowanych do min. spraw wewnętrznych, gdzie sprawa ta ma być szczegółowo omówiona.

Z FILHARMONJI.

Marja Orci - Wasilewska. Ada Sari.

Na tle licznych u nas występów śpiewaczek, zwłaszcza sopranistek, wieczory pieśni p. Wasilewskiej wyróżniają się niezaprzeczenie oryginalnością; noszą cechy zewnętrznego wdzięku i z różnych czynników złożonego, specjalnego uroku. Wszystko zdaje się być wzorowane na francuskiej szkole Ivette Guilbert, jednakże p. Wasilewska umie w swoje produkcje włożyć niemało własnej, zajmującej indywidualności.

Wnikając głębiej w interpretację tego typu, możnaby zastanowić się, czy pieśń wogóle zyskuje na tem, że łączymy ją z odpowiedniemi gestami, mimiką, strojem zastosowanym do epoki pieśni, efektami świetlnemi i t. d., czy czasem w podobnym zespole muzyka nie schodzi do rzędu akcesorjów estradowych, mniej więcej równorzędnych, lub choćby podobnych do srebrnej czy złotej lamy na sukni, efektownego naszyjnika, kapelusza, czy kotary, uwypuklającej zarys postaci. Niewątpliwie malarskie te, sceniczne jakby czynniki odwracają uwagę widza-słuchacza od samej pieśni i jej wartości muzycznych. Pozatem rzecz jest sporna, nadająca się dobrze do dyskusji w kołach miłośników sztuki.

Wieczór czwartkowy p. Ada Sari poświęciła arjom i pieśniom. Sopran znanej tej artystki jest lubiany powszechnie. Świetna szkoła, inteligentna interpretacja, bogaty program zapewniają jej zawsze powodzenie. Rok temu oklaskiwano śpiewaczkę w Filharmonji — na ostatnim recitalu przyjęto ją z niemniejszem ożywieniem.

H. D.

Z GIEŁDY

Warszawa, dnia 9 maja

Waluty i dewizy.

Dolar Stan. Zjedn. 8.92. Belgja 124,40 Holandja 358.00. Londyn 43,46. Paryż 35,05 Praga 26,50. Szwajcarja 172.05. Włochy 49.12 Wiedeń 125,00. Nowy Jork 8.93.

Papiery procentowe.

8% L. Z. Państw. Banku Roln. 92.00. 8% L.Z. Banku Gosp. Kraj. 92,00. 10% Poż. kolej. 103,00.—. 5% Państw. Poż. Konwersyjna 67,50 8% L. Z. Warszawy 81.00—81.50 81.75 5% L. Z. Warszawy 69,25 — 69.75 — 61,00 — 4½% L. Z. Warsz. 64.00—64,50 6% Poż. dol. 85.25 (zł. 759.00). 8% Poż. konwersyjna. 99 00 4½% L. Z. ziem. 64.75—63.00 — 63.50 — — — 5% L. Z. Warsz. 69.50 — 68.50 6% Oblig. Warsz. 1915—16 r. 36.25—.— Premjówka 55.00 54.00

Akcje.

Bank Polski 158,00—155,25. — Bank Dyskontowy 135,00. Bank Tow. Spółdz. —,—. Bank Zachodni 5,20. Bank Zjedn. Ziem Pol. 4,05. Bank Zw. Sp. Zarobk. 102,00 Kijewski. 97.00. Siła 115.00 Chodorów 116,00 Czersk 1,38 Gosławice 85,00 Cukier 6.00—5.84 Łazy 0,49. Wysoka 150,00. Nobel 6,60. Węgiel 123,00—118,00. Firlej 68,00 Cegielski 49,00 — 50,50 Lilpop 32,50—33.50 Modrzejów 11.00. Norblin 190.00 Ostrowiec 87,00 90.00, 86.25. Rudzki 2.75 2,60 Starachowice 5,60—5,30—4,75 Zieleniewski 24.50. Zawiercie 45,75 Żyrardów 23,50 Puls 7.81—8.00. Spiess 93.00——.—. Michałów 0.92 Ortwein 0.68. Spirytus 3.80—3.85. Haberbusch 150,00 Żegluga 0,53—0.45 Spirytus 4,00—4.25 Borkowski 4,15—4.00. Bank Handlowy 8.60. Elektryczność 90.00 Częstocice 4.10—4,05. Parowóz 0,94 — 0.95—0.94.

Notowania pozagiełdowe.

z dnia 9 maja godz. 10 wiecz.

Dolar amer. 8,92½.

Akcje. Tendencja mocniejsza. Bank Polski 156,50. Cukier 5,90. Węgiel 118,50. Modrzejów 11,40. Lilpop 33,00. Ostrowiec 87,00. Rudzki 2,70. Starachowice 5,55. Żyrardów 22,60.

Rubli 100 złotem 460,00. Listy Zastawne złotowe bez zmiany. Obroty ożywione.

Redakcja „Przyjaciela Dzieci" przyjmuje w czwartki i soboty od 6 — 7 (w redakcji „Robotnika" Warecka 7). Rękopisów redakcja nie zwraca.

WYPADKI

NAGŁY ZGON.

Przed gmachem Ministerjum Rolnictwa i Dóbr Państwowych przy ul. Senatorskiej nr. 15, zmarł nagle z niewiadomej przyczyny 40-letni Aleksander Majewski, drukarz (Miodowa nr. 6). Zwłoki zabezpieczono w bramie domu nr. 69 na Krak. Przedm.

UPADEK Z RUSZTOWANIA.

Przy budowie domu nr. 10 przy ulicy Staszica, spadł z rusztowania z wysokości I piętra cieśla, 73-letni Józef Sawicki (Staszica nr. 10). Lekarz Pogotowia stwierdził potłuczenie klatki piersiowej oraz złamanie żebra po stronie prawej i, po nałożeniu opatrunku, pozostawił poszwankowanego na miejscu.

ZWŁOKI DZIECKA.

W bramie domu nr. 18 przy ul. Zamojskiego dozorczyni tegoż domu znalazła na klatce schodowej zwłoki nowonarodzonego dziecka płci męskiej.

KATASTROFA SAMOCHODOWA

Na ul. Sobieskiego za fortem Legjonów, jadący w stronę Wilanowa samochód nr. 781, prowadzony przez kierowcę Tadeusza Kuźmę, z powodu pęknięcia resoru, przewrócił się, wyrzucając kierowcę i pasażera Maksymiljana Plucińskiego, radnego m. Poznania, zamieszkałego chwilowo w hotelu „Narodowym". Obaj potłukli się ogólnie. Lekarz Pogotowia, po nałożeniu opatrunku, pasażera przewiózł do hotelu, kierowcę pozostawił na miejscu.

ZATRUCIE DENATURATEM.

Zamieszkały przy ul. Rybaki nr. 10, żebrak, 48-letni Jan Dąbrowski, wypił tak znaczną ilość spirytusu denaturowanego, że zachorował z objawami zatrucia. Dąbrowskiego nieprzytomnego i w stanie ciężkim przewiozło Pogotowie do szpitala św. Ducha.

CHOROBY PŁUCNE SĄ ULECZALNE

GRUŹLICA PŁUC, SUCHOTY, KASZEL, SUCHY KASZEL, KASZEL ŚLUZOWY, NOCNE POTY, KATAR OSKRZELI, KATAR KRTANI, ZAFLEGMIENIE, KRWOTOK gwałtowny, KRWIOPLUCIE. Ciężkość. Rzężenie asmatyczne. Kłucie w boku i t. d. są uleczalne.

Już tysiące osób zostało wyleczonych. Proszę zażądać natychmiast mojej książki p. t.

„NOWY SYSTEM ODŻYWCZY"

który już wielu uratował. Ten system może być stosowany przy zwykłym trybie życia i ułatwia szybko zwalczać chorobę. Waga ciała zwiększa się a stopniowo zwapnienie kości cierpienia. Powagi w zakresie wiedzy lekarskiej potwierdzają zalety mojej metody i chętnie ją zalecają. Im wcześniej rozpoczęto kurację podług mojej metody tem lepsze osiąga się wyniki.

ZUPEŁNIE GRATIS

otrzyma każdy moją książkę, z której dowie się o wielu rzeczach naukowych. A więc każdy, komu dolegają cierpienia, kto pragnie pozbyć się ich szybko, radykalnie i bezpiecznie niech napisze jeszcze dzisiaj. Powtarzam z naciskiem, każdy otrzyma wskazówki

ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE,

bez żadnego zobowiązania ze swej strony, i każdy lekarz napewno zaakceptuje ten uznany za doskonały przez wybitnych profesorów

NOWY SPOSÓB ODŻYWIANIA.

To też w interesie każdego leży aby natychmiast napisał i każdy zawsze obsłużony zostanie na miejscu przez moje przedstawicielstwo. Niech każdy się nauczy i wzmocni, dążenie do zdrowia z książki doświadczonego lekarza. Książka ta dodaje otuchy i radości życia i zwraca się z apelem do wszystkich chorych, interesujących się obecnym stanem leczenia płuc.

Mój adres:
GEORG FULGNER, Berlin — Neukölln Ringbahnstrasse.
Nr. 24 Oddział 126.

DRUKARNIA
:: „ROBOTNIKA" ::
Wykonywa wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące. Przyjmuje do druku dzienniki, TYGODNIKI. WARSZAWA, ul. WARECKA 7.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne.

Kasia Mądralska

Dziś wesołe życie mam — Bo mi RADION pierze sam.

Panna Kasia Mądralska używa życia. Nie męczy się praniem, bo Radion wykonywa za nią całą pracę.

RADION sam pierze!

„Rozpuścić Radion w zimnej wodzie, namoczoną przedtem bieliznę włożyć do rozczynu i gotować 20 minut, potem płukać starannie.

Bielizna staje się czysta i śnieżnobiała.

Tarcie i szczotkowanie jest zbędnym trudem — niszczy bieliznę i ręce, a tak łatwo można tego uniknąć!

Idealny środek samopiorący

RADION

oszczędza bieliznę.

KONKURS na drogomistrza.

Wydział Powiatowy w Opatowie, wojew. kieleckiego rozpisuje konkurs na obsadzenie stanowiska

drogomistrza dróg gminnych.

Wymagane jest wykształcenie techniczne średnie (Wydział drogowy państwowej szkoły technicznej), znajomość przepisów drogowych oraz praktyczne wiadomości z zakresu konserwacji dróg gruntowych.

Uposażenie według grupy X płac funkcjonarjuszów państwowych z 15% dodatkiem komunalnym.

Stanowisko do objęcia natychmiast.

Oferty z załączeniem życiorysu i odpisów dokumentów składać należy do dnia 30 maja r. b. Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
STAROSTA
(—) KAUCKI.

Robotnicy czytajcie tygodnik p.t. „Pobudka"

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Dnia 25 maja 1927 roku o godzinie 11 rano w biurze Państwowej Wytwórni Wódek nr. 1 na Pradze przy ul. Ząbkowskiej nr. 27/31 odbędzie się sprzedaż w drodze przetargu ustnego za gotówkę, różnego łomu żelaznego, w ilości około 80.000 klg. Cena wywoławcza za 100 klg. łomu — zł. 8.

Wymieniony łom oglądać można na placu Państwowej Wytwórni Wódek nr. 1, w godzinach od 9-tej rano do 3-ej po południu.

Reflektanci winni złożyć przed rozpoczęciem licytacji wadjum w wysokości zł. 650. —do kasy Państwowej Wytwórni Wódek nr. 1.

Łom winien być zabrany z placu Wytwórni w przeciągu dni 3 od daty przetargu.

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego.

„POLODERMA" Idealny Krem Glicerynowy do twarzy i rąk.

Sprzedaż w perfumerjach i składach aptecznych. Laboratorjum „POLLABOR" Sp. z o. o. Warszawa.

ILE ZARABIA SIĘ W AMERYCE NA MINUTĘ?

Od 1 i pół centa do 7.40 dolarów.

Warner S. Hays z Filadelfji, sekretarz związku zegarmistrzów amerykańskich, obliczył, że przeciętny zarobek robotnika i pracownika amerykańskiego wynosi 1 i pół centa na minutę (t. j. 90 cent. w godzinę, czyli **8 zł. 10 gr.**, licząc 9 zł. za dolara).

A jak wygląda ten zarobek w porównaniu z dochodami innych osób, mniej lub więcej znakomitych i mniej lub więcej „pracujących?" Według obliczeń tegoż Haysa prezydent Coolidge pobiera 50 centów na minutę, ale gwiazda filmowa Glorja Swanson dostaje ni mniej ni więcej niż **7 dolarów 40 cent. za minutę, licząc 8 godzin pracy dziennej!** Dyrektorzy przedsiębiorstw kolejowych, ubezpieczeniowych, bankowych i tp. mają po 50 — 60 centów na minutę, co stanowi drobnostkę wobec płac aktorów filmowych, z których taki Fairbanks i Chaplin pobierają 11 centów **...na sekundę**, czyli **6.67 dolarów na minutę!**

Ogólny dochód obywateli amerykańskich wynosi ok. 550 tys. dolarów na minutę, czyli 33 miljony dolarów na godzinę. Wstrzymanie pracy przez ogół robotników amerykańskich w ciągu jednej sekundy dałoby ubytek zarobku w wysokości 9.980 dolarów.

Jak widać, między dochodami poszczególnych gałęzi pracy panuje ogromne rozpięcie. **Od 1 i pół centa poprzez 50 centów aż do 7.40 dolarów — co za szalone różnice!**

Tak wygląda demokracja amerykańska, jeśli jej się przyjrzeć ze strony społecznej. A iluż ludzi pozostaje bez pracy, nie mając żadnych dochodów?

A z drugiej strony jak daleko Polsce nawet do tego przeciętnego zarobku 1 i pół centa?

ZE SPORTU

ZAWODY JUBILEUSZOWE POGONI.

Onegdaj zakończono lekkoatletyczne zawody jubileuszowe Pogoni we Lwowie. Wyniki drugiego dnia przedstawiają się następująco:

100 mtr. Szenajch 11,4 s. przed Kostrzewskim; 400 mtr. Kostrzewski 54,1; 110 m. przez płotki: Kostrzewski 17,8 przed Trojanowskim; 5000 mtr. Freyer 16:04,3 przed Sawarynem. Skok w dal: Szenajch 6,16 m. przed Fryszczynem 5,89; skok o tyczce: Rzepka 3,34 przed Fryszczynem; kula: Baran 12,43; oszczep Smakulski 48.

W ogólnej punktacji puhar Pogoni zdobył stołeczny A. Z. S. (85 pkt.) przed Pogonią 70 pkt., Polonią, której dwaj zawodnicy uzyskali 68 pkt. i Warszawianką 53 pkt.

ZAWODY MIĘDZY - UCZELNIANE.

Lekkoatletyczne zawody między-uczelniane wygrała w ogólnej punktacji Politechnika.

Z ważniejszych wyników drugiego dnia notujemy: bieg 5 klm. Łukaszewicz (Pol.) 16.16; skok wwyż: Maciaszczyk (WSH.) 162 cm.; sztafeta 10 x 100 mtr.: Politechnika 1:58,4.

I MIĘDZYNARODOWE KONKURSY HIPPICZNE W WARSZAWIE

Jednym ze sportów, w których poczyniliśmy największe postępy, jest, bezsprzecznie, hippika.

Sport jeździecki polski należy dziś do elity hippicznej świata. Cały glob ziemski podziwia brawurę jazdy naszej. Na drutach telegraficznych, lub falach radja, każdy dzień konkursów międzynarodowych niesie wieści, wsławiające imię polskiej kawalerji.

Szosland, Królikiewicz, Starnawski, Rómmel i inne nazwiska — to synonimy czołowych miejsc międzynarodowych konkursów hippicznych.

Usposobienie Polaka ciągnie do konia. Każde pacholę ziemi mazowieckiej, Kujaw, czy krakowskiej marzy o koniu, nie przepuszczając dogodnej chwili dorwania się do niego.

Wspomniany „pociąg" wraz z przysłowiową naszą brawurą — daje w plonie dobrego jeźdźca.

Nic też dziwnego, iż społeczeństwo polskie wydało tak świetnych kawalerzystów. Wydało, lecz nie mogło podziwiać ich jazdy, porównać ich klasy w stosunku do innych narodów, gdyż zawodów hippicznych, organizowanych na szerszą skalę, w kraju nie było.

Z pomocą przyszło państwo, inicjując przy końcu maja r. b. pierwsze w Polsce wielkie międzynarodowe konkursy hippiczne.

Oto garść wiadomości odnośnie organizowanych zawodów:

Pierwotny projekt urządzenia zawodów w parku Sobieskiego upadł z powodu braku boisk w stolicy, której nie chciano, słusznie, pozbawiać jednego wśród niewielu terenów sportowych.

Wobec powyższego Komitet organizacyjny postanowił przenieść miejsce konkursów hippicznych do Parku Łazienkowskiego.

Nie obeszło się przytem bez zgrzytów, w postaci naganki pewnych pism na wandalizm Komitetu organizacyjnego, za wycięcie... kilku krzewów.

Prace postępują szybko naprzód. Główną uwagę zwrócono na odpowiednie urządzenie toru w parku Łazienkowskim, a przedewszystkiem na wybudowanie trybun, w których wszystkie loże będą kryte i miejsca numerowane (trybuny obliczone są na 5.500 osób).

Komitet Organizacyjny wystosował zaproszenia do wzięcia udziału w konkursach do wszystkich państw, których przedstawiciele akredytowani są przy Rządzie Polskim.

Z powodu tego, iż wspomniana impreza będzie urządzona w Polsce poraz pierwszy, projektowany jest szereg odczytów, zaznajamiających ogół z istotą i oceną wyczynów podobnych zawodów.

Protektorat nad konkursami objął p. Prezydent Rzplitej Ignacy Mościcki, wielki zwolennik sportu konnego.

Do komitetu honorowego weszli: pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski — jako prezes, oraz jako członkowie marszałkowie Sejmu i Senatu, Rząd in corpore, ambasadorowie i posłowie państw zagranicznych oraz szereg wybitnych osobistości.

Zawody odbędą się w dniach 27, 30 maja oraz 1, 3, 4, 6 i 7 czerwca.

Bliższe szczegóły podamy niebawem.

M. Kral.

Z RADJOSTACJI WARSZAWSKIEJ.

ŚRODA.

12,00. Komunikat lotniczo - meteorologiczny. 15,00. Komunikat gospodarczy oraz meteorologiczny. 16,45. Program dla dzieci. 17,15. Koncert popołudniowy, poświęcony twórczości Jana Brahmsa. Wykonawcy: orkiestra powiększona P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego i p. M. Trombini-Kazuro. Część I. 1. a) Uwertura Akademicka, b) Rondo: alla Zingarese— wykona orkiestra. 2. a) Intermezzo A-dur, b) Intermezzo C-dur, c) Rapsodja g-moll — wykona p. M. Trombini-Kazuro. Część II. 3. a) Brahms-Becce: Suita poważna: 1. Śmierć jest chłodną nocą (Molto lento), 2. Na cmentarzu (Moderato), 3. Podróż morska (Andante sostenuto), 4. „Coraz słodsze są sny moje" (Lento), b) Dwa tańce węgierskie: Nr. 1 i 6— wykona orkiestra. 4. Walce op. 39: Nr. 1, 2, 3, 4, 8, 9 i 15 — wykona p. M. Trombini-Kazuro. 18,00. Komunikat lotniczo-meteorologiczny. 18,40 — 19,00. Rozmaitości wygłosi p. L. Lawiński. 19,00 — 19,25. „Skrzynka pocztowa" — korespondencję bieżącą omówi dr. M. Stępowski. 19,30 — 19,55. Odczyt p. t. „Współczesne poglądy na rozwój fizyczny dziewcząt" — wygłosi dr. M. Surawska. 19,55. Komunikat rolniczy. 20,15. Przerwa. Przypuszczalnie komunikaty. 20,30. Koncert wieczorny. Muzyka operetkowa. W czasie przerwy koncertu będą nadane komunikaty „Messager Polonais" w języku francuskim. Komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22,00. Sygnał czasu. Komunikaty prasowe.

OCHRONA RADJOAMATORÓW PRZED EKSCESAMI.

W ostatnim czasie zdarzyły się nowe wypadki napadów przez ciemny, nieuświadomiony tłum na radjoamatorów, które tu i ówdzie kończyły się niszczeniem aparatów odbiorczych i anten ściągających rzekomo deszcze i niepogody. Ekscesy te wywołane złośliwemi pogłoskami szerzącemi się, zwłaszcza na wsi wśród chłopstwa, przynoszą niepowetowane szkody radjofonji i narażają radjoamatorów prowincjonalnych na przykrości i szkody materjalne.

„Polskie Radjo" chcąc zapewnić radjoamatorom bezpieczeństwo i ochronę mienia zwróciło się do Min. Spraw Wewnętrznych z prośbą o wydanie władzom administracyjnym odpowiednich instrukcji, któreby zabezpieczały na przyszłość radjoamatorów prowincjonalnych od wybryków i ekscesów ciemnych i złośliwie zaagitowanych mas.

Niezależnie od ewentualnej akcji naszych władz, wdzięczne pole działania leży przed naszą inteligencją przebywającą na wsi, która wszelkimi środkami powinna dążyć do uświadomienia włościan, iż radjo nie może mieć jakiegokolwiek wpływu na zwiększenie się opadów atmosferycznych.

PANI JAURES SPRZEDAJE PAPIEROSY....

W dzienniku paryskim „Soir" pisze kronikarz tego dziennika Jan Bernard:

„Nie bez zdziwienia dowie się publiczność, że pani Janowej Jaurès przyznano koncesję na handel tytoniem. Nikt nie będzie ganił gestu p. Poincaré, gdy się dowie, że wdowa po wielkim trybunie socjalistycznym znajduje się w położeniu ciężkiem, wyrażając się oględnie... Jaurès umarł, nie pozostawiając nic tak, że jego córka, która wyszła za dzielnego człowieka, musi zarabiać na swe życie. Wszystko to, oczywiście, przemawia tylko na korzyść zmarłego wodza socjalizmu.

Otrzymywał on niekiedy znaczne sumy ale nigdy ich nie przechowywał, lecz oddawał partji. Pewnego dnia, na obiedzie u Jerzego Renard, profesora Kolegjum Francuskiego, Jan Finot, redaktor „Revue Mondiale", opowiedział mi, że polecono mu wręczyć Jaurès'owi 50 tys. fr. za jego kampanję przeciwko pożyczkom rosyjskim, które on uważał za niebezpieczne dla Francji.

— Wręczyłem mu te pieniądze — oświadczył Finot, a nazajutrz oddał on je na użytek „Humanité", której był redaktorem.

Będąc znany i sławny, Jaurès, mimo to, często był bez niezbędnego „kieszonkowego". Pewnego wieczoru miesiąca lipca spacerował on z jednym ze swych towarzyszów, z którym prowadził ożywioną rozmowę. Po upływie kilku godzin, gdy było już późno, a upał dzienny dawał się we znaki, Jaurès chciał wstąpić do kawiarni, by odświeżyć się, ale wszystkie kawiarnie były już zamknięte. Jedynie „Maxime" był otwarty, dokąd też obaj towarzysze weszli, by napić się czegoś zimnego. Wypili po dwie szklanki, poczem Jaurès zawołał kelnera i wręczył mu 5 fr., oczekując reszty. Ale kelner spojrzał ze zdziwieniem na obu nocnych gości i odezwał się do Jaurèsa: „Panie, u nas płaci się po 5 fr. za połówkę; należy się od pana 20 fr."

Jaurès nie miał więcej, niż 5 fr., a jego towarzysz nie miał nic. Jaurès powiedział tedy do kelnera: „Nie mam więcej przy sobie, ale jestem Jaurès i jutro ureguluję rachunek".

Ale kelnerowi nie zaimponowało to nazwisko: „E, gadanie! — odparł on — gdyby pan był Jaurèsem, poznałbym go odrazu".

Nie było rady i Jaurès musiał zostawić swój zegarek, który nazajutrz wykupił

Opowiadając o tem zdarzeniu, Jaurès wybuchał śmiechem"...

Z Teatrów świetlnych

Apollo. „Uśmiech losu".
Stylowy. „Ubóstwiany sfinks".
Komedja. Pat i Patachon, jako „Detektywi".
Splendid. „Uśmiech losu".
Filharmonja. „Skłamałam" i „Szał tańca".
Wodewil. „Dzwonnik z Notre Dame".
Palace. „Uśmiech losu".
Pan i Corso. „Intryga księżny Dimitrescu".
Casino. „Dziewczyna z dancingu".
Światowid. „Wielka Parada".
Colosseum. „Niewinne Grzesznice".
Kinematograf miejski. „Dziewczę z północy".

TEATR I MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki
o 8-ej „Złoty kogucik i Kupała"

Narodowy
o 8-ej „Farys"

Letni
o 8-ej „Panna Marcelina"

Teatr Wielki. Dziś „Złoty kogucik" i „Kupała".

Jutro „Manon" Massenet'a. Występ gościnny Ewy Bandrowskiej w roli tytułowej oraz tenora włoskiego Umberto Macneza w popisowej partji Des Grieux pod dyrekcją p. A. Dołżyckiego.

W czwartek „Carmen" w pierwszorzędnej obsadzie.

Teatr Narodowy. „Farys".

Teatr Letni. Dziś „Panna Marcelina".

W czwartek komedja węgierskiego autora, Laszloo Fodora, p. t. „Premjer" ze Smoszerską, Różyckim i Zelwerowiczem.

Teatr Polski. Dziś „Adrjanna Lecouvreur"

W próbach scenicznych pod kierunkiem L. S. Schiljera dramat trzyaktowy Antoniego Słonimskiego „Wieża Babel".

Teatr Mały. Dziś „Nie trzeba się niczemu dziwić".

Teatr Ćwiklińskiej i Fertnera. Dziś „Ta, która zwycięża".

Teatr Messal-Niewiarowskiej. Dziś i codziennie operetka Lehara „Ewa".

Teatr Odrodzony. Dziś „Małżeństwo Lolli".

Qui Pro Quo. „Sałatka majowa".

Perskie Oko. Dziś „Warszawa znów się bawi".

Nietoperz (Karowa 18). Dziś „Wybory do wyborów".

Olimpja. „Finis Magistratus".

Egzotyczny tenor w Konserwatorjum. Dziś usłyszy publiczność warszawska w sali Konserwatorjum egzotyczny śpiew lirycznego tenora, murzyna Jana Lencke, w poważnym repertuarze z arji operowych, pieśni włoskich, francuskich i niemieckich i oryginalnych murzyńskich „Negro Spirituals" zestawiony. Cały program wykonany zostanie w językach: włoskim, francuskim, niemieckim i angielskim. Kasa u Chodowieckiego, Krak. Przedm. 9. Wieczorem na miejscu.

Teatr Sztuki Tanecznej (Długa) 19 Dziś o godz. 8½ występ baletu plastycznego Tacjany Wysockiej.

Koncerty A. Sielskiego. Program dzisiejszego koncertu muzyki operowej w Dolinie Szwajcarskiej zapowiada szereg fragmentów najulubieńszych oper włoskich i obcych, tak chętnie zawsze słuchanych.

Jako soliści wystąpią młodzi śpiewacy, M. Przemieniecka (potężny sopran dramatyczny ze szkoły prof. M. Sobolewskiej) w arjach z oper: „Paria", „Hrabina", „Lohengrin" i „Aida", oraz M. Salecki (tenor liryczny) w arjach z oper: „Manon", „Fedory", „Manru" i „Toski". Orkiestra pod dyrekcją A. Sielskiego wykona szereg fragmentów z oper Gounoda, Webera, Meyerbeera, Moniuszki. Na wypadek zimna koncert w sali.

POLSKA KAWALERJA

Triumfatorzy międzynarodowi pp.: Rómmel, Suski, Królikiewicz, Toczek, Szosland, Starnawski, Lewicki i Antoniewicz, zdobyli obecnie w Nicei świeże laury. (Dowódcą grupy tej był ppłkownik Rómmel).

WYLEW MISSISIPI

Przedmieście jednego z miast pod wodą

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 40, za tekstem gr. 15, komunikaty i nadesłane gr. 60, nekrologi gr. 15, drobne za wyraz gr. 15. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny STANISŁAW DUBOIS. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7.